

Już za tydzień !

Wielki Konkurs Milenijny "Pogranicza"

CENNE NAGRODY !!!

Szczegóły, patrz str. 5

TYGODNIK

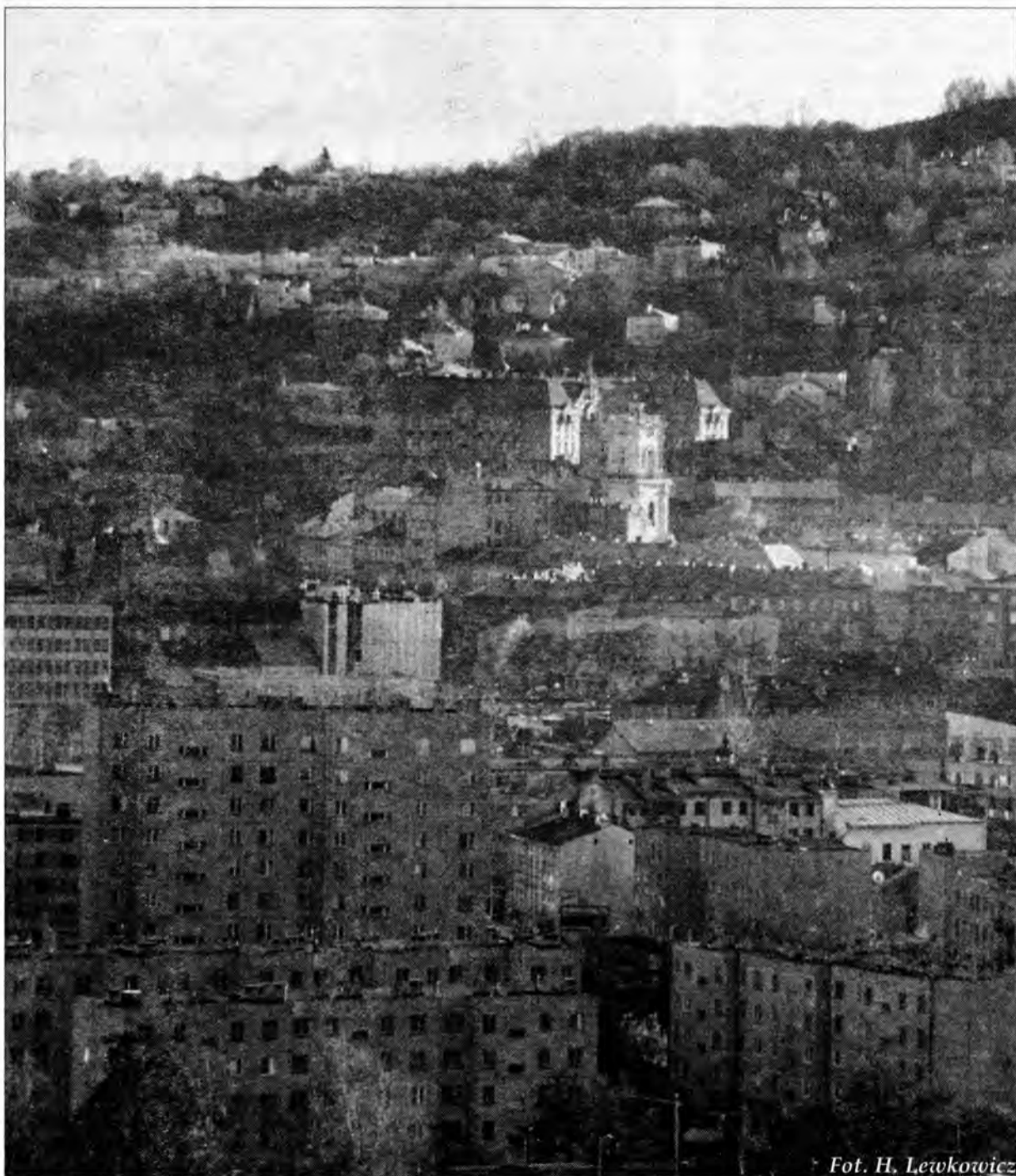
POGRANICZE

www.pogranicze.com.pl

14 listopada 2000 r. * Rok X * Nr 46/494 * ISSN 1231-1464 * Nr indeksu 371920 * Cena 1,20 zł * Przemysł * Jarosław * Lubaczów * Przeworsk

**Przemyscy radni prowadzą politykę dosłownie rozumianą jako "prorodzinna".
W radach spółek komunalnych zasiadają ich dzieci, kuzyni, szwagrowie...**

Wsadzili dzieci na stołki?



Fot. H. Lewkowicz

Kolejna niecodzienna sytuacja na pograniczu skandalu w Przemysłu. W ubiegłym roku mieszkańcy miasta zostali zbulwersowani wiadomością, że 10 radnych zostało członkami rad nadzorczych spółek komunalnych. Kiedy Sejm zabronił radnym zasiadania w nich, okazało się, że w szeregi owych rad weszli bliscy radnych, głównie Samorządno Przemysła. Za zasiadanie w radach otrzymują miesięcznie 500 złotych.

Okolo pół miesiąca temu zgromadzenie wspólników, którym jest Zarząd Miasta Przemysła, dokonało wyboru nowych członków rad nadzorczych 6 przemyskich spółek komunalnych. Wśród kilkunastu wybranych osób jest m. in. czworo dzieci radnych klubu "Samorządny Przemysł". Są to syn Bronisława Klechy - Paweł, wchodzący do Rady Nadzorczej spółki "Hala", do której należą m. in. hotel, hala sportowa, lodowisko i kryta pływalnia. Z kolei syn radnego Stanisława Wnorowskiego - Piotr, znalazł się w gronie wybranych do Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej, a syn Franciszki Kurysz - Andrzej - w Radzie Nadzorczej Miejskiego Zakładu Komunikacji. Również córka wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej, Zdzisławy Ziemskiej - Anna Rosół wraz z innymi osobami będzie nadzorować pracę Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

Wcześniej też było głośno

Wyżej wymienieni radni mieszkańcom miasta kojarzą się z klubem AWS, z którego listy startowali jako radni, z pięknymi programami. Następnie odeszli z niego, aby utworzyć "Samorządny Przemysł", który początkowo wraz z SLD sprawował władzę w mieście. Rządzi nadal, z tym, że w większym gronie, bowiem niedawno dołączyli do nich radni z klubu Unii Wolności.

W ubiegłym roku głośno było o Stanisławie Wnorowskim, któremu władze miasta przyznały mieszkanie komunalne. Radny Wnorowski jest bowiem przewodniczącym Komisji Mieszkaniowej w Radzie Miasta, a do niedawna był członkiem rady nadzorczej przedsiębiorstwa komunalnego. Obecnie zasiada tam jego syn Piotr. Mieszkanie, na które wymienił swoje stare, mieszczące się w kamienicy, znajduje się w bloku komunalnym, wybudowanym z kredytu komercyjnego. Mieli tam zamieszkać najbardziej potrzebujący, tymczasem w bloku urządzono luksusowe mieszkania, do których m. in. wprowadzili się też radni Stanisław Wnorowski i Janusz Zapotocki z SLD.

Głośno było w mediach o poczynaniach radnego Bronisława Klechy, który jakoby "wykonywał nieczyste zagrania", aby przejąć kamienicę i część działki od sąsiada.

Dokończenie na str. 5

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

F.H. "AN-STAL"

Przemysł, ul. Lwowska 73
tel. 678-38-16, 0606-952-147

**WYROBY HUTNICZE
BLACHY DACHOWE**

GW-2385

Zapewniamy transport!



OKNA, DRZWI

Bogmat

GW-2386

Tel./fax (016) 678-65-62 tel. 676-06-50

ZAPRASZA
NA
ANDRZEJKI
2000



Gwarantujemy:
- pyszne jedzenie
- miłą obsługę
oraz zabawę do białego rana

Przemysł, ul. Armii Krajowej 13 A
tel. 670-75-33

KOMENTARZ TYGODNIA

**Przemysł "samorządny" stoi**

Po raz kolejny Przemysł zasłynął w Polsce. Po raz kolejny też negatywnie. Tym razem ktoś wykrył i "puścił w eter" wieść o tym, jakoby przemysłowi radni poupychali na wiele intratnych stanowiskach swoje dzieci i bliskich z rodziny. Okazuje się, że to radni "Samorządnego Przemysła" wzięli sobie do serca nazwę swojego ugrupowania i rzeczywiście postanowili "sami rządzić" Przemysłem, a przynajmniej co lepszymi zakładami. Dodatkowo jeszcze twierdzą, że ich dzieci mają do tego odpowiednie kwalifikacje.

Prawda jest taka, że ludzi o takich samych, a nawet lepszych kwalifikacjach znalazłoby się w Przemysłu co najmniej kilkudziesięciu. Mieliby tylko jeden problem z wdrapaniem się na stołki - ich rodzice nie zasiadają w Radzie Miasta.

Dorota Szturm

NASZA SONDA

Na łamy ogólnopolskich gazet trafiły informacje o przemyskim nepotyzmie w radach nadzorczych spółek komunalnych. Pytamy mieszkańców, co sądzą o tym zjawisku

Nepotyzm po przemysku

Myszę, że nie powinno dochodzić do takich sytuacji. Może referendum byłoby jakimś rozwiązaniem, gdyby ludzie poszli? Nie wiem.

Tomasz

Władze powinny być kryształowo czyste i trzymać swoje rodziny jak najdalej od wszystkiego, co mogłoby być podstawą posądenia o jakieś interesarstwo. Jeżeli jest inaczej, to niech się nie dziwią, że ludzie o tym mówią i to krytykują.

Mieszkanek Przemysła

Nie interesują mnie te rzeczy. Myszę jednak, że każdy rodzaj koleśków, lokowania swoich, nie zawsze kompetentnych ludzi, jest czymś niedobrym. Nie mówię, że tak jest tu, bo nie za bardzo wiem, o co chodzi. Może tu są ludzie kompetentni, ale nie powinno się robić takich rzeczy, choćby po to, by uniknąć podejrzeń.

Robert

Przechwycone "piraty"

8769 pirackich płyt kompaktowych przechwycili w nocy z 12 na 13 bm., polscy celnicy na przejściu granicznym w Medyce. Płyty znaleziono w ukraińskim autokarze marki Scania.

Do przemysku przyznał się kierowca pojazdu. Wśród wykonawców byli m.in. polscy muzycy: Stachurski (694 szt.), Golec uOrkiestra (381 szt.), Bajm (387 szt.). Był to największy ujawniony przemyt kompaktów w tym roku.

KRONIKA POLICYJNA**Zadyma po dyskotekce**

11 bm. w godzinach nocnych 20 - osobowa grupa młodych ludzi z Przemysła wszczęła awanturę w okolicach dworca PKP w Radymnie. Demolowali ławki i kubły na śmieci, tamowali ruch na trasie E - 40. Przybyła na miejsce policja zatrzymała dwóch najbardziej agresywnych, a pozostałych odstawiono do pociągu i wysłano do Przemysła.

Uciekł po potrąceniu

12 bm. w Olszanach niezany kierowca potrącił przechodzącego poboczem drogi Emila M. Pieszy z obrażeniami ciała trafił do szpitala, a policja poszukuje sprawcy wypadku.

Spadł ze schodów

10 bm. mieszkaniec bloku przy ul. Lwowskiej w Przemysłu, znajdujący się pod wpływem alkoholu, wracając do mieszkania spadł ze schodów. Przez rodzinę został przeniesiony do mieszkania. Na drugi dzień zmarł.

Trafił do szpitala

12 bm. w Słonnem, Paweł Cz. kierujący fiatem 126 p zjechał z prawego pobocza drogi do rowu. Zarówno kierowca, jak i pasażer, z obrażeniami ciała i podejrzeniem wstrząsu mózgu - trafili do szpitala.

Uderzył strażnika

10 bm. na ul. 3 Maja w Przemysłu, 27 - letni Krzysztof B., podczas interwencji Straży Miejskiej naruszył "nietykalność cielesną funkcjonariusza", kopiąc go w klatkę piersiową. Agresywny mężczyzna trafił do Izby Wyrzędniczej.

Nieostrożni 18 - letni

9 bm. doszło do dwóch wypadków z udziałem 18 - letnich kierowców. W Radymnie kierowca nie zachował wymaganej ostrożności i zbliżając się do nieoznaczonego przejścia dla pieszych, potrącił przechodzącą kobietę, którą z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala. W podobnych okolicznościach do potrącenia doszło w Boratynie, skąd poszkodowana również trafiła do szpitala.

Tygodnik "POGRANICZE" © Wydawca: "Publikator" Sp. z o.o., pełnomocnik: Wiesław Pawłowski. 37-700 Przemysł, ul. Mnisza 3, tel./fax 675-10-10, centrala 675-10-12, e-mail: redakcja@pogranicze.com.pl. Redaguje zespół: sekretarz redakcji: - Alicja Bogusławska; dziennikarze - Zdzisław Besz, Piotr Czech (Jarosław), Hubert Lewkowicz, Zdzisław Szeliaga, Dorota Szturm. Skład komputerowy - Studio Pogranicze; Katarzyna Walczyszewska. Korekta - Sabina Skalska. Druk: Rzeszowskie Zakłady Graficzne SA. Poglądy redakcji nie zawsze są zgodne z poglądami autorów, lecz publikacje zamieszcza się przestrzegając konstytucyjnej zasady wolności słowa. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów nie zamówionych nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracać i opracowywania tekstów.

W KRAJU



Złoty róg i przepychanki
- Należymy do tych nielicznych pokoleń, które trzymają w dłoniach symboliczny złoty róg i nie wolno go nam wypuścić - powiedział podczas obchodów Święta Niepodległości w Warszawie prezydent Aleksander Kwaśniewski. Ostatnie w XX wieku obchody Święta Niepodległości uświetniła defilada Reprezentacyjnego Szwadronu Kawalerii RP. W całym kraju obchodzono uroczystości 11 listopada. Nie obeszło się również bez zamieszek. W Radomiu doszło do przepychanek, gdy działacze Ligii Republikańskiej uniemożliwili władzom i parlamentarzystom z SLD złożenie wieńców pod Pomnikiem Czynu Legionowego. Liga protestowała przeciwko odmowie rady miejskiej w sprawie postawienia pomnika członkom WiN-u walczącym na ziemi radomskiej.

AWS-federaci

Jest federacja. Prezes SKL, Jan Maria Rokita i prezes PPChD, Antoni Tokarczuk, czyli przywódca tzw. zbuntowanych partii w AWS, podpisali umowę dotyczącą utworzenia Federacji AWS. Na czele komitetu organizacyjnego stanął marszałek Maciej Płażyński. - Nasza federacja może stać się czynnikiem naprawy całej Akcji, ale jest i taka możliwość, że nasza federacja stanie się czynnikiem podziału. Jesteśmy przygotowani na obie możliwości, choć pierwszą uważamy za lepszą - powiedział po podpisaniu umowy Jan Maria Rokita.

NA ŚWIECIE

**Tragedia w tunelu**

Wielka tragedia rozegrała się w tunelu kolejki górskiej w Alpach. W wyniku pożaru zginęło tam co najmniej 155 osób. Wśród ofiar zidentyfikowano do tej pory 10 Japończyków, 52 Austriaków, 42 Niemców, 8 Amerykanów, 2 Słowenów i 1 Chorwat. Według władz, szczątki ofiar pożaru znaleziono 60 metrów powyżej wraku kolejki, co wskazuje na to, iż pasażerowie mogli próbować uciec przed płomieniami, zanim ulegli zaczadzeniu.

Ameryka czeka na prezydenta

USA czeka na wyniki wyborów prezydenckich i wszystko wskazuje na to, że nieprędko się doczeka. Wszystko przez to, że Amerykanie bardzo dokładnie podzielili swe sympatie pomiędzy kandydata Republikanów - Georga Busha juniora i kandydata Demokratów - Alę Gore'a. System elektorski wylaniania prezydenta największego mocarstwa światowego sprawił, iż w kraju Billa Gatesa doszło do... ręcznego liczenia głosów na Florydzie.

Daewoo bankrutem w Korei

Koreańskie banki ogłosiły, iż firma Daewoo Motor upadła. Wiceminister finansów Rafał Zagórny otrzymał od Koreańczyków zapewnienie, iż nie zaprzestaną oni dostarczania podzespołów potrzebnych do montażu polskich samochodów.

W REGIONIE

**Pierwszy, diecezjalny kongres Akcji Katolickiej****Kościół potrzebuje świeckich**

Odnowieni w wierze, z nowym zapalem w III tysiąclecie - pod takim hasłem rozpoczął się 10 listopada w kościele Chrystusa Króla w Jarosławiu I Kongres Akcji Katolickiej Archidiecezji Przemyskiej. Następne dwa dni uczestnicy kongresu spędzili w Przemysłu, Przeworsku, Leżajsku, Brzozowie i Krośnie .

Akcja Katolicka w powojennej Polsce została odrodzona dopiero 5 lat temu, jako odpowiedź na słowa papieża Jana Pawła II skierowane do biskupów w 1993 r. Ojciec Święty podkreślił wówczas konieczność zaangażowania osób świeckich w nową ewangelizację. Osoby te muszą jednak być odpowiednio przygotowane. Jako niezastąpioną formę ich formacji apostołskiej podał Akcję Katolicką, nigdy działającą w Polsce bardzo prężnie. Akcja Katolicka w archidiecezji przemyskiej istnieje od 25 grudnia 1995 r. Jej patronem jest św. Andrzej Bobola. Do życia powołał ją ks. abp Józef Michalik. Jak wielokrotnie podkreślano podczas piątkowych uroczystości, organizacja ta nie byłaby tak prężna, gdyby nie zaangażowanie przemyskiego metropolity. Obecnie do Akcji Katolickiej w archidiecezji przemyskiej należy 2180 osób ze 126 parafii. W pierwszym jej kongresie, poza członkami z terenu archidiecezji, uczestniczyli goście z całej Polski i zza granicy.

Organizacja świeckich

Podczas rozpoczęcia kongresu w jarosławskim kościele Chrystusa Króla ks. abp Józef Michalik przypomniał, że Akcja Katolicka jest stowarzyszeniem osób świeckich, których zaangażowania Kościół bardzo potrzebuje. - Z całym zaufaniem proszę: stwórcze laikat katolicko i humanitarnie dynamicznie, twórczy i budzący zaufanie. Chrystus i Kościół potrzebują waszej modlitwy, pracy i ofiary - podkreślił metropolita przemyski, dodając, że katolik,

szczególnie członek Akcji Katolickiej, powinien podejmować także ryzyko niesienia Ewangelii poza środowiska kościelne. - Członkiem Akcji Katolickiej nie wystarczy prosta, ludowa wiara - przyznała Halina Szydelko, prezes Krajowego Instytutu Akcji Katolickiej. - Wyzwaniem jest przyznawanie się do Chrystusa także wobec ludzi niewierzących, a nawet wrogich Kościołowi - dodała.

Po przywitaniu uczestników kongresu, rozpoczęła się uroczysta msza św. pod przewodnictwem ks. bp. Piotra Jareckiego z Warszawy. W swojej homilii ks. bp Jarecki podkreślił, że Akcja Katolicka jest szkołą pogłębiania tożsamości i autentyczności wiary oraz wprowadzania jej w życie. - Człowiek pozostawiony samemu sobie, który do kościoła chodzi tylko w niedzielę albo i rzadziej, ulega tendencjom dnia codziennego, nawet tego sobie nie uświadamiając. Wiara to oaza, do której przychodzi się raz w tygodniu. Dlatego potrzeba zorganizowanego środowiska, w którym człowiek znajdzie ludzi podobnie myślących i wraz z nimi będzie strzegł wiary i pracował nad jej autentycznością. Bp Jarecki dodał, że członek Akcji Katolickiej wierzy nie tylko w Boga, ale i w naukę Kościoła. Dlatego akcja to kuznia kościelności. Po mszy św., w Katolickim Centrum Kulturalnym otwarto wystawę malarstwa i rzeźby, poświęconą św. Edycie Stein. Następnie w kościele odbył się koncert radomskiego zespołu "Oratorium".

Sobotę poszczególne grupy uczestników kongresu spędziły w Przemysłu, Przeworsku, Leżajsku, Brzozowie i Krośnie, gdzie odbywały się wykłady i dyskusje. W niedzielę wszyscy spotkali się w Przemysłu, w auli Wyższego Seminarium Duchownego. Na zakończenie wzięli udział w mszy św. pod przewodnictwem ks. abp. Józefa Michalika.

(PCZ)

Fot. autor

Obchody Święta Niepodległości w Przemyślu i regionie

Blask najlepszych lat



Armatnią salwą honorową i uroczystym apelem poległych przed Pomnikiem Orłąt Przemyski uczył Święto Niepodległości. W tym roku - w przeciwieństwie do ubiegłego - świętowano wspólnie. Na jednej uroczystości spotkali się parlamentarzyści, prezy-

dent, starosta, wicewojewoda i członkowie Stowarzyszenia Pamięci Orłąt Przemyskich.

Przemyskie uroczystości rozpoczęły się od mszy św., której w archikatedrze przewodniczył metropolita przemyski abp Józef Mi-

chalik. Po nabożeństwie orszak, z wojskiem i orkiestrą, przeszedł pod Pomnik Orłąt Przemyskich. Tam prezydent Marian Majka przypomniał wydarzenia sprzed 82 lat, które rozegrały się w Przemyślu oraz ich bohaterów: - *Właśnie od nich uczymy się patriotyzmu, miłości ojczyzny, ofiarności i bohaterstwa. 18 z tych młodych ludzi zginęło, wśród nich sanitariuszka Irena Beneschówna. Niech pozostaną na zawsze w naszej pamięci i w naszych sercach.*

Starosta przemyski Mariusz Grzęda przypomniał, iż koniec I wojny światowej był dla Polaków końcem długiej drogi do niepodległości, choć już niedługo potem musieli oni bronić ojczyzny przed najazdem bolszewików. - *To prawda, że ta Polska nie była idealna - mówił starosta. - Było w tym państwie wiele rzeczy do zrobienia. Ale patrząc na realia, w jakich przyszło działać naszym przodkom, musimy docenić wielkość tego dzieła. W tak*



krótkim czasie potrafili wnieść państwo do rangi jednego z najlepszych państw ówczesnej Europy. Korzystając z tego, iż spotykamy się tutaj w tak szczególnym dniu, chciałbym życzyć, aby Najjaśniejsza Rzeczpospolita, budowana mądrością i oddaniem swoich obywateli, odzyskała blask ze swoich najlepszych lat.

Wicewojewoda Marek Kuchciński wspominał odznaczone niedawno przez rząd dożywnią emeryturą kombatancką, żyjące dotąd

w mieście, obrońcy Przemyśla i Lwowa.

Po apelu poległych, ich pamięć uczczono salwami. Pod pomnikiem delegacje wielu środowisk politycznych i zawodowych złożyły wieńce. Przedstawiciele władz udali się też na przemyski Cmentarz Główny, gdzie złożyli wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza i grobach obrońców Przemyśla.

(lew)

Fot. Hubert Lewkowicz

Dziękując za niepodległość

* W Jarosławiu obchody 11 listopada rozpoczęły się od mszy św. w Kolegiacie. - *Dziękując Panu Bogu za odzyskaną niepodległość, musimy zastanowić się, co my dzisiaj z nią czynimy. Coraz częściej słyszymy, że naród to przybytek, że przyszedł czas na kosmopolityzm. To bardzo niebezpieczne stwierdzenia - powiedział w homilii proboszcz jarosławskiej Kolegiaty, ks. Aleksander Kustra. Łącząc wydarzenia sprzed 82 lat z teraźniejszością, stwierdził: Niepodległość materialną można odzyskać, jeśli ma się duszę. Jeżeli zatraci się duszę, niepodległość pozostaje tylko pozorem. Po mszy św. uczestnicy uroczystości, na czele z Młodzieżową Orkiestrą Dętą, ruszyli pod budynek Miejskiego Ośrodka Kultury. Tam, pod tablicą upamiętniającą wymarsz Legionów z Jarosławia, odbył się apel poległych i złożenie kwiatów. Zebrani mieszkańcy wysłuchali też okolicznościowych przemówień. Przewodniczący Rady Miasta Janusz Szkodny zachęcał do wyciągania odpowiednich wniosków z przeszłości, a przewodniczący Rady Powiatu Tomasz Petry do zastanowienia się nad tym, jak dziś realizujemy testament walczących o niepodległość. Z kolei senator Andrzej T. Mazurkiewicz przypomniał, że Józef Piłsudski i jego ludzie postrzegani byli jako romantyczni marzyciele, którzy nie są w stanie wywalczyć wolności. - *Dziś, w tych trudnych czasach, patrząc na dokonania poprzednich pokoleń, musimy myśleć o przyszłości i walczyć o polskość - dodał. Z okazji 11 listopada w Jarosławiu odbyły się dwa koncerty patriotyczne. W pierwszym, w sali MOK wystąpili: Chór Reprezentacyjny "Jarosław", Teatr Słowa MOK i Państwowe Ognisko Baletowe. W drugim, w kościele Chrystusa Króla, zaprezentował się chór i soliści Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W niecodzienny sposób Święto Niepodległości obchodzono w Zespole Szkół Spożyw-**

czych i Ogólnokształcących. W specjalnie przygotowanym apelu, nazwanym lekcją historii, uczestniczył aktor Janusz Zakrzeński, wielokrotny odtwórca roli Józefa Piłsudskiego. Nawiązując do współczesności, przedstawił drogę Polaków do niepodległości i wspomnienia marszałka Piłsudskiego. Jego występowi towarzyszyła młodzież z Państwowego Ogniska Baletowego pod opieką dyrektor Marii Kus. Tę niezwykłą lekcję przygotowała wicedyrektor placówki Lidia Sobczyńska, wraz z Bernardetą Pajdą i Andrzejem Tokarzem. Z okazji 11 listopada członkowie i sympatycy Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia wysłuchali wykładu Teresy Czastkiewicz i obejrzyli program w wykonaniu uczniów z Gimnazjum nr 1.



* W Przeworsku uroczystości rozpoczęły się mszą św. w bazylice Św. Ducha. Dalsza część uroczystości przebiegła pod tablicą upamiętniającą "Cud nad Wisłą". Wieczorem, w Domu Kultury, wystąpili artyści scen krakowskich oraz Regionalny Zespół Pieśni i Tańca.

* W Lubaczowie obchody 11 listopada rozpoczęły się na cmentarzu, przy mogile obrońców tego miasta, gdzie złożono kwiaty. Następna część uroczystości odbyła się przed Obeliskiem Żołnierzy

Niepodległości. Na koniec odprawiono mszę św. w intencji ojczyzny. Obchody 11 listopada zbiegły się w Lubaczowie z trwającym od 5 listopada XIV Tygodniem Kultury Chrześcijańskiej. Ich organizatorem jest miejscowy Klub Inteligencji Katolickiej. Od 5 do 12 listopada można było wysłuchać szereg wykładów duchownych i świeckich z krakowskich i lubelskich ośrodków naukowych. Wykładom towarzyszyły imprezy kulturalne. Mieszkańcy Lubaczowa i okolic mieli m. in. okazję obejrzyć wystawę "Kościoły na kresach dawnej Rzeczypospolitej", film "Prymas. Trzy lata z tysiąca" i spektakl "Uśmiech Lwowa", w wykonaniu aktorów miejscowego, amatorskiego Teatru Arka Lwowska oraz wysłuchać recitalu forte-



"Dziady" w Klubie Osiedlowym na Salezjańskim

Ciemno wszędzie, głucho wszędzie...

Młodzież sięga po największych mistrzów literatury. W Klubie Osiedlowym na osiedlu Salezjańskim w Przemyślu, działająca tam grupa teatralna, wystawiła 9 listopada br. widowisko "Dziady", oparte na II i fragmentach III części dzieła Mickiewicza.

Jak powiedziała nam opiekunka grupy i reżyserka spektaklu - Agnieszka Kruczyńska, przedstawienie patriotycznym wydźwiękiem wpisało się w nastrój obchodów Święta Niepodległości. Był to już drugi spektakl oparty na "Dziadach", ponieważ wystawiano je już w roku ubiegłym.

W kole teatralnym na Salezjańskim działają dwie grupy: młodzieżowa i dziecięca. Na swym koncie mają już kilka inscenizacji. Najmłodszą aktorką w "Dziadach" była pierwszoklasistka - Ania Bocheńska.

Klub Osiedlowy zaprasza wszystkie chętne dzieci na zajęcia teatralne, sportowe, literackie, plastyczne i świetlicowe. Realizuje ponadto program profilaktyczny "Rozwiązujemy nasze problemy z Kubasiem Puchatkiem", przy współpracy z dzielnicowym i strażnikiem miejskim.

(lew)

Fot. autor

Wszystkim, którzy dzielili z nami ból i wspierali nas w ciężkich chwilach oraz okazali serce i pamięć towarzysząc w ostatniej drodze naszego kochanego Męża i Tatusia

Ś + P
TADEUSZA SAWICKIEGO

składamy tą drogą serdeczne podziękowania
Anna, Katarzyna, Joanna i Karolina

Piotr Czech
Fot. autor

**Spór o drogę**

Helikopterem do domu

Mieszkańcy ośmiu domów przy ulicy Podzamcze w Jarosławiu mają utrudniony dostęp do swoich posesji. 28 października właściciele domu stojącego bezpośrednio przy ulicy postawili bramę na drodze, prowadzącej do posesji położonych z tyłu. Z relacji właścicieli tych posesji wynika, że od dawna mieli utrudniony dostęp do swoich domów. Twórcy bramy twierdzą, że droga jest ich własnością. Sąsiedzi nie przeczą temu. Dodają jednak, że notarialnie mają zagwarantowaną możliwość korzystania z tej drogi, która została określona jako droga służebna.

Od ponad 2 tygodni mieszkańcy domów położonych w głębi ul. Podzamcze zmuszeni są korzystać z innej drogi, od strony ulicy Zamkowej. – Jest to droga prywatna. Należy do Huty Szkła i nie mamy do niej żadnego prawa. Korzystamy z niej tylko grzecznościowo, nakładając około pół kilometra – mówi Janina Czyż, jedna z sąsiadek. – Droga biegnie wzdłuż muru, jest bardzo nieprzyjemna. Boimy się chodzić tamtędy wieczorami. A przecież czasem trzeba wrócić później. Tym bardziej, że niektórzy z nas pracują na zmiany – dodaje Anna Szwed, która właśnie w tym miejscu któregoś wieczora została napadnięta. Chodzenie czy jeżdżenie tą drogą wiąże się z jeszcze jednym niebezpieczeństwem. Mniej więcej w jej połowie napotyka się na wałacy się mur i napis "Przejsie wzbronione".

Chamy naokoło

Problemy mieszkańców odgrodzonych od ulicy domów nie zaczęły się w momencie postawienia na drodze bramy. Jak mówią, spór o korzystanie z przejścia trwa od lat. Tyle, że teraz przybrał mocniejszą formę. Nasi rozmówcy wspominają, jak to zwykle przejście lub przejazd sporną drogą wiązało się z wysłuchiwaniami obelg, z których słowa "hołota" czy "cham" należały do najdelikatniejszych.

– Spór trwa od lat. A do wysypywania na drogę gwoździ, zatrzymywania przejeżdżających samochodów i obsypywania nas wyzwiskami zdążyliśmy się przyzwyczaić – mówi pani Anna. – Kiedyś wracałam z rodziną z za-



Mieszkańcy ośmiu domów przy ul. Podzamcze w Jarosławiu czują się niczym ptaki w klatce. Fot. archiwum

kupów. Nagle słyszymy: "Którędy, wy chamy, skur...? Naokoło, hołota francuwata, tutaj przejścia nie ma". A dlaczego nie mamy chodzić drogą, do której prawo nabyliśmy wraz z kupnem domu – pyta kolejna sąsiadka, Barbara Markowska.

Również Jolanta Pac przyznaje, że przechodząc tą drogą, była upominana i obrzucana różnymi wyzwiskami. – Pierwszy raz, niedługo po wprowadzeniu, nie wiedziałam, jak jest naprawdę. Nawet prze-

wniosek o obronę służebności drogi trafił do sądu. Teraz wszyscy z niecierpliwością czekają na rozstrzygnięcie. – Już raz sprawa ta była rozpatrywana przez sąd. Wlokło się to pięć lat i skończyło na niczym. Teraz, bez względu na wszystko, doprowadzimy sprawę do końca. Żebyśmy mieli przy tym paść – zapewnia pani Janina – Wiemy, że nawet po wygranej w sądzie nie będziemy mieli spokoju. Nasi sąsiedzi na pewno nie dadzą za wygraną. Będziemy jednak mieli za sobą prawo – dodaje, przekonując, że od około 70 lat we wszystkich dokumentach można znaleźć zapis o służebności tejże drogi.

Prywatne drogi

Właściciele odgrodzonych domów zdają sobie sprawę, że z okrzęnej drogi, będącej własnością Huty Szkła "Jarosław" S.A., korzystają tylko grzecznościowo i że nie może to trwać wiecznie. – Nie mamy jednak innego wyjścia. Gdyby nie ta droga, byłibyśmy uwięzieni. Zresztą właściciele drogi powiedzieli nam, żebyśmy latali helikopterem – mówi pani Janina. – Niech nam kupią ten helikopter, to dla świętego spokoju będziemy już latać – śmieje się pani Anna.

Lucyna Mroziewicz, asystent prezesa Huty Szkła przyznaje, że ich droga nie powinna służyć wszystkim mieszkańcom. Zarząd

Huty podchodzi jednak do sprawy ze zrozumieniem, zdając sobie sprawę, że egzekwowanie zakazu korzystania z ich drogi byłoby dla mieszkańców tych ośmiu domów równoznaczne z odcięciem od świata. Jak nas poinformowano w HSJ, zakład chciał wybetonować sporną, służebną drogę (huta ma również prawo do korzystania z niej), ale właściciele nie zgodzili się na to.

O spór wokół drogi zapytaliśmy również w jarosławskiej Komendzie Powiatowej Policji. Dzielnicowy st. sierż. Marek Kucharski zna sprawę i przyznaje, że gdyby nie droga huty, wspomniani mieszkańcy byłiby odcięci od świata. Przyznaje, że przed zapadnięciem wyroku policja nie może w tej sprawie interweniować i nakazać np. usunięcie bramy.

O wyjaśnienia poprosiliśmy również właściciela drogi. W rozmowie telefonicznej właścicielka poinformowała nas, że droga jest jej własnością i że ma na to dokumenty. Natomiast sąsiedzi mają zapewnione dojeżdżenie od strony ulicy Zamkowej. Na argument, że okrzęna droga jest własnością Huty Szkła, odparła: – Moja droga też jest prywatna.

(Krzych)

Imiona i nazwiska mieszkańców zostały zmienione

Oczyszczalnia z PHARE

Burmistrz Jarosławia Jan Gilowski przedstawił 8 listopada przybyłym do Urzędu Miejskiego specjalistom ds. ochrony środowiska projekt "Stworzenie korzystnych warunków dla rozwoju przedsiębiorczości w regionie poprzez inwestycje w infrastrukturę ochrony środowiska w Jarosławiu". Projekt ten został zgłoszony do programu PHARE 2001. Zaakceptowali go obecni podczas środowego spotkania specjaliści.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Komisji Europejskiej w Brukseli, Polskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i Budownictwa, Urzędu Integracji Europejskiej i Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie.

Burmistrz Jan Gilowski, jego zastępca Robert Wiśniewski, naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miasta Zbigniew Groszek oraz prezes

Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp.z o.o. Jerzy Szmięgiński i kierownik Oczyszczalni Ścieków Andrzej Miś odpowiedzieli na pytania dotyczące poszczególnych etapów modernizacji oczyszczalni ścieków. W Jarosławiu ok. 30 proc. domów nadal nie posiada kanalizacji. Oczyszczalnia jest przeciążona (przetwarza ok. 1600 m sześciennych ścieków na dobę przy przepustowości 14055 m sześciennych) i nie spełnia wymogów ochrony

środowiska. Modernizacja zakłada zwiększenie przepustowości do 20, 5 tys. metrów sześciennych na dobę. Zmiana technologii pozwoli na redukcję związków biogenych i przeróbki osadów. Przebieg modernizacji przewidywany jest w dwóch etapach. Obecnie, dzięki zaciągniętemu kredytowi na kwotę 9 mln zł, realizowany jest pierwszy etap. Koszt realizacji drugiego etapu wyniesie 5 mln euro (ok. 20 mln zł). Władze miejskie

złożyły wniosek o środki pomocowe z funduszu PHARE 2001, który zakłada 60 - procentowy udział samorządu w kosztach. Całe województwo podkarpackie ma otrzymać z PHARE 12,7 mln euro na inwestycje ekologiczne. Podczas środowego spotkania w Jarosławiu specjaliści uznali, że są duże szanse, by zasadność wprowadzenia i dofinansowania jarosławskiego projektu promować podczas konsultacji w Brukseli.

(PCZ)

Powiat przemyski i Politechnika Krakowska

Starosta a prace magisterskie

Naukowcy z Politechniki Krakowskiej będą pracować nad możliwościami zagospodarowania fortów Twierdzy Przemysł – wynika z ustaleń, które 6 bm. podjęto podczas rozmów starosty przemyskiego z władzami uczelni. Omówiono także owoce praktyk studenckich na terenie powiatu przemyskiego, a wśród nich wysoko ocenioną przez grono profesorów pracę "Budow-

nictwo jednorodzinne w krajo-brazie Ziemi Przemyskiej na przykładzie gminy Dubiecko".

Podczas spotkania Mariusza Grzędy z przedstawicielami Politechniki Krakowskiej omawiano realizację porozumienia, które zawarto w październiku 1999 roku. Podsumowano również praktyki studenckie, których pokłosiem są opracowania dokumentacyjne przekazane staroście. Oryginalną i cen-

ną pracą jest np. ta dotycząca budownictwa jednorodzinnego w gminie Dubiecko. Opracowanie zawiera m.in. analizę historyczną i koncepcje architektoniczne. W przyszłości planuje się wydanie katalogu domków jednorodzinnych.

Starosta przemyski zaproponował również kontynuację prac nad fortyfikacjami Twierdzy Przemysł. Wspólnie z naukowcami z Politechniki Krakowskiej będą opracowywane możliwości zagospodarowania fortów. Współpraca obejmować będzie również wykorzystywanie prac magisterskich z uwzględnieniem zagadnień zgłaszanych przez starostę przemyskiego. (lew)

Chcą basenu

Organizacje polityczne działające na terenie Jarosławia i całego powiatu zwróciły się 7 listopada do marszałka woj. podkarpackiego o wsparcie starań mających na celu budowę krytej pływalni w Jarosławiu.

Nasze przeszło czterdziestotysięczne miasto jest ośrodkiem edukacji i sportu dla ponad stutysięcznej populacji powiatu jarosławskiego. W szkołach nadszańskiego grodu, w tym w uczelniach wyższych, uczy się przeszło 15 tys. dzieci i młodzieży, dla których wybudowanie takiego obiektu będzie szansą prawidłowego rozwoju psychofizycznego – czytamy w piś-

mie do marszałka. Członkowie jarosławskich organizacji zwrócili się z prośbą o ujęcie inwestycji, jaką jest budowa basenu, w Wojewódzkim Programie Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Podkarpackiego na rok 2001 oraz w Strategii Rozwoju Województwa Podkarpackiego na lata 2000 – 2006. Pod petycją do marszałka podpisali się lokalni szefowie RS AWS, NSZZ "Solidarność", KPN, ZChN, PPChD, SKL oraz senator RP Andrzej Tadeusz Mazurkiewicz.

(PCZ)

Dokończenie ze str. 1

Przemyscy radni prowadzą politykę dosłownie rozumianą jako "prorodzinna". W radach spółek komunalnych zasiadają ich dzieci, kuzyni, szwagrowie...

Wsadzili dzieci na stołki?

Kto głosował za?

Z nieoficjalnych informacji wynika, że w radach nadzorczych spółek komunalnych zasiada również dalsza rodzina radnych. Głosowanie nad wyborem osób do rad nadzorczych spółek komunalnych było tajne, a w związku z tym nie wiadomo, kto z siedmioosobowego Zarządu Miasta głosował nad umieszczeniem w nich dzieci radnych. W Zarządzie zasiadają: prezydent **Marian Majka** z Samorządnego Przemysła, wiceprezydenci: **Ludwik Kaszuba** z SLD i **Jerzy Krużel** z UW, **Jerzy**

Gruszecki z Samorządnego Przemysła i trzech członków społecznych: **Jan Błotnicki** (SLD), **Franciszek Siwarga** (SLD) oraz **Marian Burzyński** (SP).

Jak poinformował rzecznik Urzędu Miejskiego **Zbigniew Górski**, głosowanie jest tajne. Stwierdził, że 4 osoby, które wchodziły w skład rad nadzorczych spółek komunalnych, są wybierane przez siedmioosobowe zgromadzenie wspólników, którym jest Zarząd Miasta. Dwie osoby wybiera zarząd zakładu. - *Pragniemy zaprzeczyć opinii przedstawionej w mediach*

przez prezydenta **Mariana Majkę**, jakoby o powołaniu członków rad nadzorczych miała decydować Rada Miejska. Tego typu wypowiedzi są jawnym wprowadzeniem opinii publicznej w błąd, jak również świadczą o braku rozeznania prezydenta miasta w przepisach prawa, których strażnikiem ma być on sam - stwierdził Zarząd Koła Miejskiego PPChD w Przemysku, potępiając fakt powołania przez Zarząd Miasta członków rodzin radnych Rady Miejskiej do składu rad nadzorczych spółek komunalnych.

(D)



Nowy sztandar

Szkoła Podstawowa nr 10 w Jarosławiu ma nowy sztandar. Uroczyste jego poświęcenie i ślubowanie odbyło się 10 listopada.

- *Sposobem artykułowania myśli są słowa i znaki. Wśród znaków są także te o charakterze narodowym, uważanym za świętości - godło, flaga państwowa, sztandar. To one wyrażają skupienie ludzi wokół pewnych myśli, idei, wartości - powiedział podczas mszy św. w kościele Chrystusa Króla tutejszy proboszcz i kapelan wojskowy ks. Andrzej Surowiec. Dalsza część uroczystości odbyła się w szkole. Uczniowie złożyli ślubowanie na*

sztandar, a dyrektor **Wanda Czerwiec** przedstawiła najważniejsze chwile z życia szkoły i jej związki z wojskiem. Kolejnym punktem programu był montaż poetycko - muzyczny, dotyczący historii Polski, który zaprezentowali uczniowie klas piątych i szóstych. Nowy sztandar "Dziesiątki" ufundowali rodzice, uczniowie i nauczyciele.

(PCZ)

Fot. autor

Bilety MZK znów droższe?!

Rada Miejska w Przemysku przygotowała projekt uchwały dotyczący podwyższenia cen biletów. Zarząd Regionu Ziemia Przemyska NSZZ "Solidarność" zaopiniował go negatywnie.

Podwyżka bowiem uderza w najbiedniejszych mieszkańców Przemysła. Poza tym nie ma uzasadnienia dla jej wysokości na poziomie 16,7% w granicach administracyjnych miasta - MZK w projekcie "wychodzi naprzeciw" pasażerom o niskich dochodach, podwyższając ceny biletów miesięcznych o ponad 36%. Naszym zdaniem, przez takie pociągnięcie gwałtownie spadnie korzystanie tej części pasażerów ze środków komunikacji miejskiej. Konkurencja zaciera ręce! - czytamy w stanowisku "Solidarności". Robotnik dojeżdżający do pracy w granicach administracyjnych miasta musi pracować na dojazd prawie dwa dni, a dojeżdżający spoza tych granic - dwa lub trzy razy więcej.

(D)



- **Palenie tytoniu przez kobiety w ciąży jest najważniejszym zagrożeniem dla zdrowia dzieci - podkreśla miejski inspektor sanitarny dla**

miasta i powiatu przemyskiego, Andrzej Borowski.

W ramach "Międzynarodowego Dnia bez Papierosa", obchodzonego 16 listopada, do osób dorosłych kierowana jest akcja "Rzuć palenie razem z nami".

Jeśli zadeklarujesz rozstanie się z papierosem, wypełnij specjalny kupon i wyślij do 22 listopada pod adresem: Fundacja "Pomoc zdrowia", ul. Roentgena 5, 02 - 0781 Warszawa.

Kupony można otrzymać w "sanepidzie" przy ul. Glazera 9, w Wydziale Zdrowia i Polityki Społecznej UM przy ul. Ratuszowej 10 oraz w przychodniach przy ul. Grottera 4, 3 Maja 23, Grunwaldzkiej 58, Boruty - Spiechowicza 3, a także w ośrodkach zdrowia na terenie powiatu przemyskiego.

Już za tydzień! Wielki Konkurs Milenijny "Pogranicza"!

Już wkrótce z olbrzymią siłą zadziała magia liczb. Kończy się jedno stulecie - zaczyna następne; kończy się jedno tysiąclecie - wchodzi w kolejną. W to mistyczne przesilenie dwudziestego i dwudziestego pierwszego wieku oraz drugiego i trzeciego milenium, wpisuje się historia "Pogranicza". Na samym styku dwóch stuleci i dwóch tysiącleci ukaże się 500 numer naszego tygodnika.

Ta wyjątkowa okoliczność stała się bodźcem do zorganizowania Wielkiego Konkursu Milenijnego "Pogranicza". Wyjątkowego nie tylko z powodu zestawienia trzech okrągłych liczb; 100, 500 i 1000. Wyjątkowe będą bowiem nagrody dla uczestników.

Zasady konkursu są proste. Przez cztery tygodnie publikować będziemy kupony z trzema konkursowymi pytaniami. Każde pytanie zawierać będzie trzy odpowiedzi, w tym jedną prawdziwą. Kto odpowie prawidłowo na wszystkie i w terminie prześle odpowiedź do redakcji, będzie miał szansę na zdobycie nagród Wielkiego Milenijnego Konkursu "Pogranicza". Szczegóły za tydzień.

Artyści z DPS

49 pensjonariuszy domów pomocy społecznej zaprezentowało się 9 listopada na scenie Miejskiego Ośrodka Kultury w Jarosławiu podczas Przeglądu Twórczości Artystycznej Mieszkańców Domów Pomocy Społecznej Powiatu Jarosławskiego.

Mieszkańcy DPS-ów swoim śpiewem, tańcem, wierszami i skeczami bawili publiczność, która przyjmowała ich występy z niekłamany entuzjazmem. Ten niecodzienny koncert poprowadził **Andrzej Zgryźniak**, rzecznik MOK. - *Nasz powiat ma pod swoją opieką cztery takie placówki i 508 pensjonariuszy. Standard dla powiatów jest o połowę mniejszy. My jednak cieszymy się, że możemy pomagać ludziom,*

(PCZ)



Zastępca z Radymna

Podczas I Kongresu Stronnictwa Polska Racja Stanu, który odbył się w Krakowie 4 listopada, **Zdzisław Koniuch** z Radymna został wybrany do władz stronnictwa, gdzie pełni funkcję wiceprzewodniczącego Rady Politycznej. We władzach organizacji kierowanej przez dr. **Dariusza Grabowskiego** znaleźli się jeszcze trzej przedstawiciele

le woj. podkarpackiego: **Kazimierz Woś** z Krzemienicy, **Antoni Orliński** z Jasła i **Wacław Michalicha** z Rzeszowa. **Zdzisław Koniuch** jest nauczycielem, obecnie pracuje w jarosławskim Starostwie Powiatowym, gdzie pełni funkcję etatowego członka Zarządu Powiatu.

(PCZ)

Biuro Urządzenia Lasu i Geodezji Leśnej w Przemysku ogłasza nieograniczony przetarg na sprzedaż następujących samochodów marki UAZ typ 469B, o nr. rejestracyjnych:

1. PRB 422 D - rok produkcji 1981 w cenie wywoławczej 3.500 zł.
2. PRA 654 K - rok produkcji 1980 w cenie wywoławczej 3.000 zł.
3. PRA 662 K - rok produkcji 1980 w cenie wywoławczej 3.300 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 30.11.2000 r. o godz. 12 w siedzibie Oddziału Biura w Przemysku przy ul. Wysokiego 46A.

Wyżej wymienione samochody można oglądać od dnia 22.11.2000 r. do 24.11.2000 r. w godz. 13-15.

Wadium wynoszące 10% wartości każdego samochodu wystawionego do sprzedaży należy wpłacić w terminie do dnia poprzedzającego termin przeprowadzonego przetargu do godz. 14 do kasy Oddziału Biura w jego siedzibie.

Wadium przepada jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej, lub gdy nabywca, który wygra przetarg, nie wpłaci reszty ceny nabycia za dany samochód, w terminie 1 godziny od zakończenia przetargu.

Wadium uiszczony przez nabywcę zostaje zaliczony na poczet ceny nabycia, natomiast wpłacone przez innych uczestników przetargu zostanie zwrócone bezpośrednio po zakończeniu przetargu.

Sprzedawca zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Drogi koniec

70 tys. zł zapłaci miasto za pomnik, którego de facto nie ma.

6 bm. doszło do podpisania ugody pomiędzy miastem Przemysłem a małżeństwem Zbrożków. Artyści domagali się odszkodowania za niezrealizowanie budowy Pomnika Żołnierza Polskiego. Sąd Rejonowy w Przemysłu zdecydował, że należy im się z tego tytułu 70 tys. zł. Kwota ta obejmuje 14 124 zł, jako karę naliczoną na podstawie umowy o dzieło, którą w 1997 roku miasto zawarło ze Zbrożkami. Pozostałe 55 876 zł to odszkodowanie wynikające z ustawy o prawie autorskim.

Gipsowy odlew pomnika zostanie przekazany Społecznemu Komitetowi Budowy Pomnika. Nie koniec jednak bezsensownego "wypływu" pieniędzy z kasy miasta. Pełnomocnik Urzędu Miejskiego nie chciał się bowiem zgodzić na propozycję zapłaty kosztów sądowych po połowie przez obydwie strony. Wobec tego sąd wydał postanowienie, że koszty te w całości pokryje miasto, a w efekcie podatnicy, bowiem to z ich pieniędzy napelnia się kasę miasta. (D)

Bitwa z policjantami

5 bm. w Przeworsku przy ul. Jagiellońskiej doszło do regularnej bitwy pomiędzy policjantami a grupą awanturników.

Rzecz dzieła się około pierwszej w nocy, przed tamtejszą dyskoteką "Hades". Tam też znajdowała się grupa 30 - 40 młodych osób, która demolowała lokal i jego okolice. Dlatego też właściciel lokalu, obecny przy awanturze, zdecydował się zadzwonić po policję. Kiedy stróża porządku przybyli, cała agresja awanturników skierowała się przeciwko nim. Dwóch policjantów z psem, którzy przybyli na interwencję, zostało zmuszonych do poproszenia o posiłki, które przybyły z Sieniawy. Było ich jednak za mało. Agresywni młodzieńcy rzucali w nich kosztami na śmieci, kamieniami i butelkami. Dodatkowo na in-

terwencję zostali wysłani policjanci z Rzeszowa i Jarosławia. W ferworze walki jeden z samochodów policyjnych został uszkodzony. Obrażen doznał również pies służbowy, który ma rozciętą łapę. Na szczęście innych ofiar nie było. Policjantom udało się rozproszyć grupę, dwie osoby zostały zatrzymane, a reszta wylegitymowano i ... puszczono do domu.

Policjanci z KPP w Przeworsku przedstawili pięciu osobom zarzut zmuszania policjantów do zaniechania czynności służbowych. Podejrzany grozi kara pozbawienia wolności do lat trzech.

(D)



Tak wygląda jedna z latarni ulicznych przy Mniszej, widoczna z naszego redakcyjnego okna. Przerdzewiała, odpadająca blacha grozi nie tylko uszkodzeniem stojących pod lampą samochodów, ale przede wszystkim przechodzącym pod nią ludziom. Czy takich latarni-pułapek, będących potencjalną przyczyną wypadków, nie widzą nasi stróża porządku?

(lew)

Fot. H. Lewkowicz

Narkotyki w pociągu

6 listopada na kolejowym przejściu granicznym celnicy udaremniłi przemyt narkotyków syntetycznych.

W pociągu międzynarodowym z Kijowa do Wrocławia, w jednym z przedziałów polskiego wagonu sypialnego, przemyscy celnicy odkryli woreczki foliowe, owinięte czarną taśmą izolacyjną. Po rozpakowaniu tych pakietów, okazało się, że jest w nich 2 157 sztuk tabletek "Ecstasy". Jest to jeden ze środków pobudzających,

używanych najczęściej przez miłośników dyskotek i muzyki techno.

Czarnorynkowa wartość przechwyconego "pakunku" wynosi około 16 tys. zł. Trwa dochodzenie, mające na celu wykrycie właściciela paczek.

(dos)



Hubertus w Rokszytach

Konie lubią country

Początek listopada to czas "Hubertusów" organizowanych przez tych, których pasją są konie. Miłośnicy tych pięknych zwierząt organizują tradycyjne pogonie za lisem. Jednego z "lisów" łapano podczas zabawy w Rokszytach (gm. Krasiczyn). Na teren stadniny państwa Rowińskich zjechało się wielu koniarzy z okolic Przemysła.

Hubertus to oczywiście nie tylko gonitwa za przytwierdzoną do ramienia jednego z uczestników lisia kitą. Mimo iż w czasie takiej zabawy jeźdźcy mogą się pochwalić urodą swych podopiecznych i własnymi umiejętnościami, to przecież z prawdziwą przyjemnością zasiadają również do ogniska, by pogwarzyć z koniarską

bracją, choć przecież znają się wszyscy doskonale jak - nie przysmierzając - "łyse konie". Podobny nastrój panował w stadninie w Rokszytach - jednej z największych w okolicy, w której hoduje się konie pełnej krwi angielskiej. Niektóre z nich biegają już w Warszawie podczas organizowanych tam wyścigów.

Jak zwykle jeźdźcom przygrywała country'owa formacja San River, działająca przy Teatrze Edukacyjnym w Przemysłu. Konie dobrze już znają granie zespołu i chyba bez tych dźwięków przemyskich muzyków a la Willie Nelson, czułyby się już nieswojo.

(lew)

Fot. Hubert Lewkowicz

Dbaj o serce

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Przeworsku rozpoczął realizację programu profilaktycznego z zakresu choroby wieńcowej. Program obejmuje 400 osób z terenu powiatu przeworskiego. Zaproszenia skierowano głównie do pracowników z 30 zakładów pracy, urzędów i szkół. Korzystać oni będą bezpłatnie m.in. z badań diagnostycznych i laboratoryjnych, jak kontrola ciśnienia tętniczego krwi, EKG, oznaczenie poziomu lipidów, a także z badań i porad lekarskich.

Prowadzone będą również działania edukacyjne z zakresu schorzeń układu krążenia i czyn-

ników ryzyka, a w szczególności w zakresie właściwego żywienia, aktywności fizycznej, palenia tytoniu, czynników stresogennych, modyfikacji stylu życia - wykonywane przez lekarza specjalistę i pielęgniarki.

Pierwsze - otwarte dla wszystkich - prelekcje i pogadanki z tego zakresu odbędą się 21 listopada o godz. 13 w sali konferencyjnej przeworskiego starostwa.

a.

Pomoc dla zwierząt

Dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 16 w Przemysłu zorganizowały pomoc dla zwierząt ze schroniska w Orzechowcach.

Akcja taka została zorganizowana przez fakt zbliżania się zimy. Jak powszechnie wiadomo, schronisko w Orzechowcach nie ma zbyt wielu pieniędzy. Jedzenie, dowóz zwierząt do lekarza i usługi medyczne mają częściowo za darmo. Przedszkolaki zbierały pokarm dla psów i kotów oraz koce i poduszki. Dodatkowo rozwiesiły plakaty zachęcające wszystkich chętnych do wpłaty pieniędzy, które przydadzą się na szczeniaki, nowe budy, miski, itd.

Każdy, kto chce pomóc zwierzętom w Orzechowcach, może dokonać wpłaty na konto: Bank PBI S.A. O/ Przemysłu 15001634 - 2032061 - 12130009042.

(s.)



JAROSŁAW

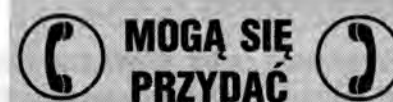
Po aktualnie dyżurującej aptece na osiedlu Witos 2, 20 bm. rano dyżury nocne i świąteczne przejmie "Medex" przy ul. Grunwaldzkiej 26.

LUBACZÓW

W tym tygodniu dyżur pełni "Ciwix" przy ul. Piłsudskiego 1, zaś od godz. 8 rano 20 listopada dyżurować będzie apteka przy ul. Piłsudskiego 6.

PRZEMYŚL

Obecnie dyżurują apteki przy ul. Glazera 11 i Sportowej 6, po czym obowiązki przejmą placówki przy ul. Spiechowicza 3 i Franciszkańskiej 3.



NA RATUNEK

POLICJA 997
STRAŻ POŻARNA 998
POGOTOWIE RATUNKOWE 999
STRAŻ MIEJSKA 986
POGOTOWIE ENERGETYCZNE 991
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE
PRZEMYŚL 670-03-71;
JAROSŁAW 621-40-47

POGOTOWIA

WODNO-KANALIZACYJNE 994
GAZOWE 992
POGRZEBOWE (całodobowe)
PRZEMYŚL 678-34-05
678-26-34

POMOC WETERYNARYJNA
PRZEMYŚL 678-53-10
JAROSŁAW 621-32-14
LUBACZÓW 632-10-21
PRZEWORSK 648-75-25

INFORMACJA PKS

PRZEMYŚL 678-54-35
JAROSŁAW 93-16
LUBACZÓW 93-16
PRZEWORSK 648-82-75

INFORMACJA PKP

PRZEMYŚL 93-15
lub 678-28-71
JAROSŁAW 93-15
621-46-61 do 3
LUBACZÓW 93-15
PRZEWORSK 933

INFORMACJA TURYSTYCZNA

PRZEMYŚL 678-73-09

TELEFON INTERWENCYJNY
STRAŻY GRANICZNEJ
0-800 215 555

OŚRODEK ADOPCYJNO-OPIEKUŃCZY
w Przemysłu 678-82-55

POSTOJE TAXI

PRZEMYŚL 678-22-33; 678-88-88;
670-66-66; 678-33-00; 678-62-00;
670-78-08; 670-40-44; 670-32-32;
670-20-00; radio-taxi 670-79-70;
Radio Taxi "Kresy" 96-25
lub 670-61-61

JAROSŁAW 621-21-18; 621-53-79;
621-33-81.

LUBACZÓW 632-19-22

632-09-19
PRZEWORSK 648-70-01

POMOC DROGOWA

PRZEMYŚL 981; 670-01-42;
670-33-33; 670-53-85;
JAROSŁAW 981

SZPITALA

PRZEMYŚL (Szpital Zespolony)
ul. Monte Cassino 677-50-00;
JAROSŁAW (Izba Przyjęć)
621-54-21; 621-30-05;
LUBACZÓW (ul. Mickiewicza)
632-16-27;
PRZEWORSK (ul. Szpitalna)
648-85-74.

TELEFONY ZAUFANIA

PRZEMYŚL: policyjny 678-15-00;
przemoc w rodzinie 670-21-74
(środa 17-19),
duszpasterski 670-58-04
(w dni powszednie godz. 19-21),
onkologiczny 678-69-81
(dni powszednie 17-19),

Klub Abstynentów "Alfa"
670-40-09 (dni powszednie 19-21),
INFO-AIDS 958 (całodobowy)
oraz 670-60-68 (poniedziałki 17-19),
Pomarańczowa linia 675-15-14
(czwartki, piątki w godz. 14³⁰-18³⁰)
JAROSŁAW 621-23-36 (całodobowy w dni wolne od pracy, a w pozostałe od 19 do 7 rano).
PRZEWORSK: pogotowie makowe 648-51-03
Przemoc w rodzinie 648-60-15
(pon.-czw. 15⁰⁰-17⁰⁰, pt. 15⁰⁰-18⁰⁰)

KORESPONDENCJA

Nie winić księdza

Burza wokół fortu koło wieży ciśnieni na Winnej Górze w Przemyślu rozpętała się przynajmniej o kilkanaście lat za późno. Wówczas bowiem zasadniczą część fortu została zniwelowana psychaczem, a później usytuowano tu działkę warzywną. Od tej pory otoczenie wieży ciśnieni przypominać zaczęło krajobraz księżycowy. Wcześniej na przyległym terenie zbudowano również stację meteorologiczną, choć wokół niej przynajmniej panował wzorowy porządek. Jednakże były to pierwsze kroki, by ludzie przestali postrzegać ten teren jako część fortów Twierdzy Przemyśl, z których jesteśmy tak dumni - jak się okazuje, raczej na pokaz - i traktować go bardziej "użytkowo".

Forty na Winnej Górze, kiedyś czyste, porośnięte krótką trawką, ulubione miejsce zabaw miejscowej dzieciarni, z biegiem lat zaczęły stawać się zachwaszczonym odludziem i wielkim wysypiskiem śmieci. W pewnym okresie do fosy wpuszczano nawet szambo z okolicznych, nowo zbudowanych, domów. Gdzie byli wówczas miłośnicy fortów, władze i inni odpowiedzialni za taki stan rzeczy? Ludzie kulturalni, którym nigdy nie przyszło do głowy, by wynosić i wywozić na fort zbędne w domach rupiecie, mogli tylko bezsilnie załamywać ręce, przyglądając się poczynaniom wandalii i podupadającym winnogórskim fortyfikacjom. Przypomniano sobie o nich wówczas dopiero, kiedy za-

łosne resztki tego, co było kiedyś fortem, zniknęły splantowane przez parafialnych aktywistów. Czy można jednak winić księdza, który dostawszy pod pieczę ów kawałek nierównego, zachwaszczonego i zamienionego w dzikie wysypisko gruntu, mógł nawet nie domyślać się, że "tyle" pozostało z fortów, z których słynimy w Europie? Człowiek ten działał za-



pewne w dobrej wierze, ufając, że rekultywuje jakieś nieużytki.

Stało się, jak się stało, zniknęło coś, co określamy mianem dobra kultury. Szkoda tylko, że nie wskazywał na to szczytne miano stan obiektu, a niewtajemniczonym mogła powiedzieć coś jedynie jakaś tablica informacyjna, o której umieszczenie nikt się zresztą nie zatroszczył. Zdania ludzi na temat

tego, co się stało, są różne. Jedni mówią, że należało pozostawić choćby i tę resztkę zdewastowanego wcześniej fortu, bo trzeba chronić dobra kultury, nawet w najbardziej szczytkowym stanie. Inni twierdzą, że woła patrzeć na splantowany i estetycznie zagospodarowany teren, niż na dzikie chaszczce. Opinie zapewne pozostaną podzielone. Ale jest jeszcze in-

ne pytanie - tym razem do urzędników. Przecież ktoś przyznał Kościółowi tę działkę i wydając taką decyzję, musiał liczyć się z tym, jakie będzie przeznaczenie tego gruntu. Czy więc należy teraz winić księdza, że zagospodaruje powierzony mu teren?

57 podpisów
Fot. archiwum

Medyka zdegradowana?

Z nieoficjalnych informacji wynika, że międzynarodowe przejście graniczne w Medyce może niedługo przestać obsługiwać pojazdy o wyższym tonażu. Przez to może dojść do pogorszenia stosunków z Ukrainą, wzrostu bezrobocia, wyrzucenia pieniędzy w "błoto" i powolnej degradacji naszego regionu.

Na ostatniej sesji Rady Miasta Przemyśla, rajcy postanowili wyrazić stanowczy protest przeciwko działaniom "zmierzającym do ograniczenia ciężaru całkowitego pojazdów, w ruchu osobowym i towarowym, na drogowym przejściu granicznym w Medyce". Przypomnieli, że po zmianie administracyjnej kraju rząd RP zadeklarował, że utworzy programy osłonowe dla byłych miast wojewódzkich i nie dopuści do ich degradacji. Tymczasem plany decydentów z Warszawy mają na celu odciążenie międzynarodowego przejścia granicznego w Medyce z obsługiwanego pojazdów o wyższym tonażu. Mieszkańcy gminy Medyka obawiają się, że przez tę decyzję ogranicza się perspektywę dalszego rozwoju tego regionu i przyczynia się do jego powolnego upadku.

Tymczasem zostały poczynione pewne posunięcia, mające na celu powiększenie infrastruk-

tury tego przejścia granicznego i oczywiście trzeba było za to zapłacić. Wykonano więc dokumentację, stworzono zaplecze dla obsługi tirów, a w Szeginiach po stronie ukraińskiej powstał już duży terminal do odprawy tych pojazdów. Dodatkowo trwa budowa obwodnicy Radymna, co będzie kosztować 45 mln zł. Taką samą inicjatywę podjęto w Przemyślu. Prowadzona jest modernizacja ulicy Lwowskiej w kierunku na Medykę. Na modernizację wydano około 5 mln zł. Tylko w samym Przemyślu na poprawę tras mających służyć na dojazdy do przejścia w Medyce wydano 14,6 mln zł.

Witold Kowalski, senator i wójt gminy Medyka zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych i administracji Marka Biernackiego z apelem o niepodjęcie decyzji, która godziłaby w interesy gospodarczy przygranicznego regionu przemyskiego. Również poseł Andrzej Zapalowski pytał ministra Biernackiego o konsekwencje jego stanowiska w sprawie ograniczenia ruchu towarowego na przejściu granicznym. Według posła takie posunięcie pogorszy stosunki z Ukrainą, która kończy modernizację przejścia po swojej stronie, pociągnie za sobą wycofanie się przedsiębiorstw z rozpoczętych inwestycji i przyczyni się do

większego bezrobocia poprzez odebranie pracy ludziom zatrudnionym przy modernizacji przejścia. (dos)

Pod paragrafem Mażeńska noclegownia

Marianowi P. wreszcie zaczęło się w życiu układać. Uznał, że zawdzięcza to zbawiennemu położeniu Przemyśla, a właściwie bliskości granicy państwowej. Ale szczęście nigdy nie trwa wiecznie, o czym przekonał się na własnej skórze.

Marian jest mężczyzną w mocno średniawym wieku. Kilka lat temu opuściła go żona. Przeżył to, że związała się z innym i wyjechała. Dzieci nie mieli, został więc sam w mieszkaniu. Jakis czas później stracił pracę, zaczęły go odwiedzać jakieś podejrzane typy. Mieszkanie coraz bardziej przypominało melinę, a osobowość właściciela ulegała szybkiemu procesowi memelenia.

Na szczęście Marian P. potrafił wziąć się w garść. Ograniczył kontakty towarzyskie. Zaczął rozglądać się za jakąś robotą, ale ktoś podsunął mu myśl, że może w swoim mieszkaniu urządzić noclegownię dla "turytów" ze Wschodu.

Noclegownia (oczywiście nieoficjalna) funkcjonowała jakiś czas. Turyści spali na wykombinowanych skądś materacach z wojskowego demobilu. Dostawali od gos-



Czar trampek

W Jarosławiu mają ludziska kiepele nie od parady. Potrafią zadbać o reklamę swojego miasta. Zorganizowali wielką paradę na cześć mistrza chodu, Roberta Korzeniowskiego, który właśnie tutaj spędził szczęśliwe pacholece lata. Potrójny mistrz olimpijski był w Jarosławiu przyjmowany niczym król, cesarz albo Henryk Jaskała po powrocie do Przemyśla z samotnego rejsu około świata. Były wiwaty, transparenty, pocałunki, powitania. Burmistrz wręczył mistrzowi uniwersalny klucz do bram miasta. Wzruszony do łez Korzeniowski zrewanżował się starymi trampkami, w których wychodził w Sydney dwa złote medale.

Trampki mistrza okazały się największym hitem hołdowniczej imprezy i źródłem największych emocji zgromadzonych, podekscytowanych tłumów. Poszły bowiem pod młotek, a dochód z licytacji z góry przeznaczono na szlachetny, społeczny cel. Licytowano ostro. Dwóch miejscowych dżentelmenów zapłaciło za obuwanie kupę szmalu - przeszło 40 starych baniek. Być może oprawia je teraz w ozdobne ramy i powieszą w domach na ścianie obok obrazów Kossaka. Być może sami spróbują naśladować mistrza. Ale wtedy jeden z nich musi zaryzykować wypożyczenie tej sportowej relikwii, co nie jest chyba krokiem zbyt rozsądnym. Chyba, że każdy z nich będzie spacerował tylko w jednym trampku. Też tak można.

To dobrze, że pamiątkowe obuwanie zostało w Jarosławiu. Wiem, że pewien wredny przemyslak próbował kupić tę pamiątkę w celach komercyjnych (by wozic trampki po jarmarkach i za pieniądze dawać ludziom do

oglądania i poniuchania), ale na szczęście nie starczyło mu kasy.

Jarosław świetnie wykorzystał jarosławski epizod z życia mistrza, ale niektórzy lokalni patrioci mają lekką pretensję do rodziców medalisty. Gdyby parę miesięcy wcześniej przenieśli się z Lubaczowa do Jarosławia, to "Korzeń" miałby w dowodzie wpisane inne miejsce urodzenia - właśnie Jarosław, a nie Lubaczów. To dość istotny element, gdyż we wszystkich słownikach, przewodnikach i notkach biograficznych Lubaczów będzie odnotowany, a Jarosław raczej nie. Podobny żal mają przemysłaki do mamusi Zbigniewa Brzezińskiego, która powiła synka w Warszawie, a nie w rodzinnym domu przy ulicy Sienkiewicza w Przemyślu.

Lubaczów może sobie jednak pluć w brodę. Mając taki atut, jak narodziny i paromiesięczna obecność niemowlaka - przysługę mistrza w ich mieście, nie potrafił tej okazji wykorzystać. Przecież kluczy w Lubaczowie nie brakuje, można było jeden wsadzić mistrzowi w łapę, chlebem i solą go powitać, wykonać "niedźwiedzia" z burmistrzem i głośno byłoby tym grodzić. A mistrz na pewno nie pożałowałby trampka. Ma ich przecież na kopy. Te najcenniejsze, podwójnie w Sydney ożłocone, już zlicytowano, ale marketingowa szansa Lubaczowa jeszcze nie została do końca stracona. Trzeba się tylko koło tego interesu sprytnie zakręcić.

A swoją drogą, hołdy składane Korzeniowskiemu należą mu się jak najbardziej. Z prozaicznej z pozoru czynności chodzenia uczynił on życiową misję, przekutą w najwyższe sportowe laury. Stąd czar jego osoby i jego trampki.

Zyg

Pewnego dnia miarka się przebrała. W mieszkaniu Mariana przebywały Nadia i Galina, kiedy niespodziewanie w drzwiach ukazała się, najmłodsza lokatorskim stażem, Oksana. Przyprawiała ona ze sobą młodziutkie dziewczę przeslicznej urody. Dziewczę przedstawiło się jako Andżela i zaraz rzeczowo oświadczyło, że będzie korzystać z marianowej noclegowni i magazynować tu swój towar. "Za to dostaniesz papierosy, wódkę, no i budiesz mnie bzykać".

Bezcerebralność tej propozycji przypadła do gustu Marianowi, ale bardzo zdenerwowała Nadie i Galinę. Sporo czasu minęło zanim Marian zdołał uspokoić całe to towarzystwo, a później pozbyć się z domu.

Po dwóch dniach do jego drzwi ktoś zapukał. Nie była to jednak żadna z jego lokatorek, a dwóch, niezbyt rozmownych, osilków. Krótki ich pobyt zakończył się demolką całego mieszkania i ciężkim pobiciem gospodarza.

Zbolały Marian P. postanowił definitywnie zamknąć noclegowy interes. Jednak wszystkie klientki zdążyły go już odwiedzić i każda twierdzi przekonywująco, że nie ma nic wspólnego z nasłaniem zbirów. Decyzję o zamknięciu odłożył więc na później.

Benon Ćwik



Co może współczesna telekomunikacja

Spełnione sny Bella

Gdy Aleksander Graham Bell wynajdywał telefon, z pewnością nawet mu się nie śniło, do czego dojdą kontynuatorzy jego idei. Raczej nie marzył o tym, by przy pomocy urządzeń telekomunikacyjnych przeprowadzać audiokonferencje, ani o tym, by przy pomocy aparatów telefonicznych wysyłać wiadomości tekstowe. W najśmielszych przypuszczeniach nie spodziewał się, że powstanie coś takiego, jak wideofonia, która umożliwi nie tylko słyszenie rozmówcy, ale także oglądanie go! A wszystko to nie jest już futurologiczną baśnią. Mogli się o tym naocznie przekonać ci, którzy przyszli do hotelu "Gromada" na zorganizowaną 9 listopada br., przez TP S.A., prezentację.

To, co pokazywano i o czym mówiono, mogło naprawdę przyprawić o zawrót głowy. Jeszcze przecież tak niedawno czekaliśmy godzinami na zamówioną w

na łamach "Pogranicza". Instalacja modemu, gwarantującego tę usługę w firmach (bo do nich adresowana jest przede wszystkim oferta ISDN), umożliwia m.in. podłącze-

których zalety prezentowali przedstawiciele firmy Ascon. Niektóre z takich aparatów potrafią nie tylko same zapamiętywać nawet do kilkuset numerów i nazwisk, ale także, np. współpracując z komputerem, korzystać z praktycznie nieograniczonej objętościowo książki telefonicznej. W przypadku niektórych modeli można sobie oczywiście zamontować dodatkowe słuchawki, które umożliwią korzystanie z telefonu osobom przebywającym w różnych pokojach. Usługa ISDN umożliwia przydzielenie każdemu z korzystających z danej linii oddzielnych numerów. Ale to dopiero początek atrakcji.

Zobaczyć przez... telefon

Organizatorzy prezentacji pokazali, iż przez telefon można naprawdę się widzieć. Jest to możliwe przy pomocy specjalnego urządzenia, zwanego ViewStation. Dzięki takim "cudom" można już przeprowadzać tzw. wideokonferencje z przekazem bardzo dobrej jakości. Kamera służąca do przeprowadzania tychże wideokonfe-

rencji jest sterowana głosem, toteż prelegent może swobodnie poruszać się po sali. Ciekawe, jak zachowywałyby się "słuchając" np. naszych polityków, którzy nieraz potrafią przez dłuższą chwilę mówić naraz we trzech?

Przy pomocy podobnych urządzeń (np. ShowStation) można udostępnić sobie dokumenty. Mało tego, dwie osoby przebywające, powiedzmy, w Sydney i w Przeworsku, mogą nanosić na tych dokumentach zmiany i to jest widoczne!

Jeśli ktoś nie ma jednak ochoty na oglądanie swych współników, może zawsze skorzystać z urządzeń umożliwiających tzw. audiokonferencje. Ten wariant z pewnością wybierają ci, którzy chcą uciec od spoglądania w oczy. Mikrofony w takich telefonach (czy to wciąż są jeszcze telefony?) są tak inteligentne, iż w ciągu 15 sekund potrafią "rozpoznać teren" i ustawić swą czułość tak, by to rozmówca był słyszalny, a nie wszelkie inne szумы.

To oczywiście tylko mały wy-cinek możliwości, które daje



współczesna telekomunikacja. Jedno jest pewne: coraz trudniej nam uciec "na koniec świata". I powiedzcie sami, drodzy Czytelnicy, czy to się mogło przyśnić panu Bellowi*?

Hubert Lewkowicz
Fot. autor

"międzymiastowej" rozmowę... Prezentacja w "Gromadzie" dotyczyła w znacznej mierze usługi zwanej z angielska ISDN (integrated services digital network), czyli sieci cyfrowej z integracją usług, o której pisaliśmy już swego czasu

nie do jednej linii telefonicznej wielu urządzeń telekomunikacyjnych (telefonu, faksu, wideotelefonu, komputera), szybki dostęp do internetu, wydajną transmisję danych. Z taką centralą współpracują nowoczesne telefony cyfrowe,

* To szacowną postać przypominała Lwowska Kapela Podwórkowa "Ia jof", która z okazji prezentacji TP S.A. skomponowała specjalną piosenkę, traktującą o firmie i o telefonach w ogóle.

N O M I

NAJWIĘKSZA W POLSCE SIĘĆ SUPERMARKETÓW „ZRÓB TO SAM“



NA NAS MOŻESZ LICZYĆ!

Wspomnienia harcerskiego weterana

20 LAT ŻYCIA

Pragnę ocalić to, co bezpowrotnie minęło – stwierdza Marian Osada, 70-letni emeryt, zamieszkały w Poznaniu, który urodził się i pierwsze 20 lat swojego życia spędził w Przemyślu.

Impulsem do spisania wspomnień z czasów dzieciństwa i młodości było towarzyskie spotkanie w gronie rówieśników. Po 50 latach, w Przemyślu, spotkali się dawni harcerze – członkowie okupacyjnych Szarych Szeregów i powojennego Związku Harcerstwa Polskiego. Utworzyli oni przemyski Krag imienia Jana Krzaka. Dla tych osób harcerska przygoda okazała się kapitałem na całe życie. Podkreślają to teraz, już jako weterani tego ruchu.

Pamięć ludzka jest jednak zawodna. Nie wszystko można po latach precyzyjnie odtworzyć. Marian Osada swoje wspomnienia zmieścił na przeszło stu stronach maszynopisu, ozdobionego zdjęciami, własnymi rysunkami i kopiami dokumentów.

Tom pt. "Moje miasto, harcerstwo, młodość" rozpoczyna się od opisu lat dziecińczych, spędzonych w rodzinnym domu przy ulicy Czarnieckiego. Później burzliwe lata okupacji, zarówno radzieckiej, jak i niemieckiej. Bardzo rozbudowana jest część powojenna, koncentrująca się przede wszystkim na działalności autora w harcerstwie, zakończonej w 1950 roku, wy-



muszonym przez niesprzyjające okoliczności, wyjazdem do Poznania. Jak się okazało – na zawsze.

A oto jak Marian Osada wspomina dzień wybuchu wojny niemiecko – radzieckiej 22 czerwca 1941 roku. Maszynopis wspomnień udostępnił nam kolega autora, Roman Taworski.

Pod artyleryjską nawałą

Około godziny 6.30 usłyszeliśmy daleką kanonadę armatnią. Mama zrobiła wcześniej śniadania. Jedliśmy, nerwowo nadsluchując odgłosów coraz bardziej zbliżającej się nawały artyleryjskiej. Pierwsze pociski zaczęły razić okolice naszego domu około godziny 7.30. Nie koń-

cząc śniadania, zeszliśmy do pomieszczeń piwnicznych. Teraz dopiero się zaczęło.

Nasz dom, położony tuż przy wiadukcie kolejowym, niedaleko granicznego Sanu, był naturalnym celem ostrzału. Niemiecka artyleria szalała coraz bardziej. W piwnicach domu znalazło się około 30 lokatorów. O dziwo, znaleźli się tam również oficerowie radzieccy, którzy mieli w tej kamienicy kwatery. Pytaliśmy, dlaczego są tutaj z nami i nie strzelają do Niemców? Odpowiedzieli: "Batkó Stalin nie dał rozkazu".

Tymczasem nawała artyleryjska nasilała się z minuty na minutę. Ktoś zaczął odmawiać modlitwę: "Pod twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...", gdy tuż przed okienkiem gruchnęła pocisk. Wyleciały wszystkie szyby. Sąsiadka kontynuowała jednak modlitwę – "Naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych...".

Na dom spadały dalsze pociski, ojciec mój przeszedł spod jednej ściany, którą przebiegał ciąg kominiowy i wydobywała się sadza, pod drugą. W miejsce, w którym przed chwilą stał, rąbnął odłamek. Zastaniając twarz przed sypiącym się

gruzem, wszyscy padli na kolana, nie przerywając modlitwy. "O Pani nasza, Orędowniczko nasza, Poczyszcielko nasza..."

W tym momencie runęła część sklepienia, przysypani gruzem lu-

artyleryjskim pozwoliła pobieżnie ocenić zniszczenia. Ocalał wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej na frontonie budynku. Nasze mieszkanie było pełne szkła, gruzu i kawałków mebli, kuchnia przestała istnieć.

Wróciliśmy do piwnicy, pociski spadały nadal. Rosyjscy oficerowie gdzieś zniknęli. Wszyscy podjęli przerwana modlitwę. Około godziny 11 nastąpiła cisza. Zamarliśmy w milczeniu, z trwogą oczekując końca świata.

Nagle w ciemnym zawalonym otworze zamajaczyła sylwetka żołnierza hitlerowskiego w hełmie, z erkaemem i skrzyżowanymi na piersiach taśmami naboju. Wrzasnął w naszym kierunku. Ktoś powiedział, że mamy wychodzić. Zaczęliśmy się wydrapywać na parter, a Niemiec każdemu ryczał do ucha: "Raus, raus".

Przeprowadzono nas przez fragmenty miasta, które nie było już miastem, na placyk w rejonie ulicy Kazimierzowskiej. Widziałem straszne skutki artyleryjskiego ostrzału. Oświadczono nam, że mamy się wynosić z Przemyśla, bo będą tu trwały dalsze walki.

ZS



dzie próbowali doczołgać się do okienek, łapiąc chciwie powietrze. Naszym oczom ukazała się płonąca ulica Czarnieckiego. Przedostaliśmy się do drugiej klatki schodowej, która nie była jeszcze tak zdemolowana. Krótka przerwa w ostrzale



ZAPRASZAMY:
PON – SOB: 8.00 – 20.00
NIEDZ: 9.00 – 18.00

Wyjedź na WYSPY KANARYJSKIE!
ZDRAPKA - wszyscy wygrywają
Gość Specjalny Cezary Żak



PRZEMYŚL, UL. 29 LISTOPADA 4

**Poplenerowa wystawa**

“Atest 2000” w Bieszczadach

W Małej Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury w Jarosławiu czynna jest poplenerowa wystawa Jarosławskiego Towarzystwa Fotograficznego “Atest 2000”. Prezentowane fotografie powstały podczas tygodniowego (12–19 sierpnia br.) pobytu członków “Atestu 2000” w Bieszczadach.



Fot. Waclaw Żak

Działające przy Miejskim Ośrodku Kultury Jarosławskie Towarzystwo Fotograficzne “Atest 2000” zawiązało się w marcu 1999 roku. Prezesem został Jacek Jamróz. Wśród członków towarzystwa jest sporo fotografików należących wcześniej do Klubu Fotograficznego “Atest 70”, który po ponad 20 latach prężnej działalności rozpadł się na początku lat dziewięćdziesiątych. Założycielami “Atestu 70” byli: Jan A. Gruntowicz, Kazimierz Król i Krzysztof Ziemia. Ówczesne towarzystwo organizowało sporo plenerów, wystaw i konkursów. Gośćmi “Atestu 70”

bywali sławni polscy fotograficy.

Po rozpadzie “Atestu 70” przez kilka lat brakowało jarosławskim fotografikom jakiegoś stowarzyszenia. Członkami obecnie działającego towarzystwa są przedstawiciele różnych środowisk i zawodów, łączy ich jednak wspólna pasja fotografowania.

Pierwszy plener

Po ponad rocznej działalności “Atestu 2000”, zrzeszeni w nim miłośnicy fotografii, postanowili wybrać się na tygodniowy plener. Podobnie jak przy pierwszym

plenerze “Atestu 70”, wybór padł na Bieszczady. W plenerze uczestniczyli: Tadeusz Jamróz, Czesław Dziadus i jego pies Rocky, Jerzy Wygoda, Marek Trzeciak, Krzysztof Peszko, Tomasz Iwanowski, Waclaw Żak, Krzysztof Ziemia, Jacek Czarniecki, Jacek Jamróz, Bartłomiej Petry i Waldemar Sosnowski. Jarosławskim fotografikom towarzyszyli dwaj artyści – Jerzy Wygoda z Rzeszowa i Marek Trzeciak z Łodzi. Bazą pleneru stała się Wola Michowa koło Cisnej. Uczestnicy pleneru spędzili ten czas bardzo pracowicie. Zapaleńcy fotografii wyruszyli w teren



Król i Jamróz - Fot. Czesław Dziadus
wczesnym rankiem, a wracali wieczorem. Zdjęcia powstawały w zakątkach odległych od Woli Michowej nawet o 30 km. Jak pod-

kreślają uczestnicy pleneru, było co fotografować, a prezentowane na wystawie prace to tylko niewielka część wykonanych zdjęć. Fotografie, które można obejrzeć w Małej Galerii, prezentują piękno bieszczadzkiej przyrody i architektury oraz codzienne życie tamtejszych mieszkańców. Fotograficy “Atestu 2000” mówią, że przedstawione przez nich Bieszczady są inne od tych z pocztówek i albumów. Prezentują detale, na niektórych fotografiach pojawia się nietypowe oświetlenie, uzyskane dzięki różnego rodzaju filtrom. Również czas pleneru był nietypowy. Plenery fotograficzne w Bieszczadach organizowane są zwykle wiosną lub jesienią. Po wielogodzinnych “polowaniach” na odpowiednie ujęcia, przychodził czas na fotograficzne dyskusje i prelekcje. Członkowie “Atestu 2000” są zadowoleni ze swojego pierwszego pleneru. Problemem był wybór zdjęć na wystawę – każdy fotograf mógł pokazać tylko trzy. Uczestnicy pleneru podkreślają, że ogromną pomocą w jego zorganizowaniu służyli sponsorzy, szczególnie Miejski Ośrodek Kultury w Jarosławiu. Wystawa czynna będzie do 20 listopada. W grudniu zostanie pokazana w Łodzi, później przewidywane są dalsze prezentacje. Członkowie “Atestu 2000” planują dalsze plenery i

wystawy, chcą też współpracować z innymi klubami fotograficznymi oraz galeriami. Pomocne w tym okazało się niedawne, zorganizowane przez Czesława Dziadusia, spotkanie pierwszych prezesów “Atestu 70” i “Atestu 2000” – Kazimierza Króla i Jacka Jamroza.



Fot. Tomasz Iwanowski

Kazimierz Król, członek Związku Polskich Fotografików Przyrodniczych, mieszka obecnie poza Jarosławiem. Mimo to niedawno wstąpił do “Atestu 2000”. Podczas wspomnianego spotkania zaprosił kolegów z Jarosławia na zimowy plener, zapewniając im noclegi.

Piotr Czech

W Galerii “Rynek 6” w Jarosławiu

Rysunek Drapiewskiego

W jarosławskiej Galerii “Rynek 6” czynna jest wystawa rysunku Kazimierza Antoniego Drapiewskiego z Namysłowa. Prezentowane prace powstały pod wpływem fascynacji “Skleпами cynamonowymi” Bruno Schultza.

Autor ukończył PLSP w Opolu oraz Instytut Wychowania Artystycznego na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, w pracowni grafiki. Uprawia głównie grafikę, w tym stosowaną, oraz rysunek, jest też redaktorem naczelnym gazety “Ziemia Namysłowska”. Wystawiał w Namysłowie, Puławach, Lublinie, Gorliżu /Niemcy/, Kaliszu, Terezynie /Czechy/, kilkakrotnie w muzeum na Majdanku. Brał udział w międzynarodowych Triennale Sztuki.

Rysunek Drapiewskiego to wymagające dużego nakładu sił i precyzji uzyskiwanie obrazu realistycznego przy pomocy szarości ołówka, czego efektem są prace przypominające fotografie. Ten interdyscyplinarny charakter, stawiający rysunek ponad wszelkimi umownymi podziałami sztuki, spowodował, że wielu artystów podjęło próbę świadomego eksperymentowania w celu doświadczenia jego możliwości i pojemności granic. Język rysunkowy, jakim posługuje się Drapiewski, to język głębokiej refleksji nad sensem ludzkiej egzystencji, język zbliżony do surrealistycznych wizji świata. Światło ślizga się po powierzchni,

buduje głębię i nastrój, tworząc duży ładunek emocji. Naśladowanie fotografii, rysując fragmenty starej ściany czy muru, notuje najwierniej i jak najwięcej szczegółów, tworzy iluzję rzeczywistości posuniętą daleko, jakby złudzenie obrazu prawdziwego, w kompozycjach, gdzie powtarza się rysunek okna

wzbogacony aktem o rubensowskich kształtach kobiety, nie zawsze urodziwej. Czasem jakby wmontowana fotografia, dla wywołania iluzji i znaku upływającego czasu. Artysta bawi się rysunkiem i twierdzi, że nad każdym mógłby jeszcze popracować, że można osiągać jeszcze większą szarość, głębię i że do czerni jeszcze bardzo daleko. Doskonały warsztat, technika i opanowanie narzędzia sprawia, że prace te ogląda się z przyjemnością. Kilka prac Drapiewskiego widziałem kiedyś w katalogu, ale dopiero na wystawie mogłem podegustować sztukę rysowania i przy okazji poznać autora. Autor zwiedził Jarosław i Przemysł, co być może zainspiruje go do dalszych rysunków i grafik.

H. Cebula

**KORESPONDENCJA**

“Miara na łokieć”

Odnosnie mierzenia równą miarką, rzecznika prasowego MOK w Jarosławiu, (Pogranicze z 7 bm.), w sprawie moich publikacji na temat wystaw Pana Jerzego Wygody i mojego ucznia Łukasza Maciny odpowiadam:

Nie było potrzeby analizowania prac fotograficznych uznanego artysty Jerzego Wygody, gdyż one same mówią za siebie i trzeba je obejrzeć. Taką koncepcję recenzji przyjąłem, by przedstawić autora a zachęcić widza do obejrzenia wystawy i być może przeżyć poprzez pracę piękno miejsc magicznych, do których artysta powraca. Opisy techniki, jak i tematów, czytelnikowi nic by nie mówiły. Więcej czasu poświęciłem analizie twórczości adepta fotografii, ucznia PLSP Łukasza Maciny, chociażby z tego powodu, że od trzech lat staram się go edukować, ucząc go rysunku i malarstwa.

(...) Łukasz, wystawiając swoje prace poza szkołą, w profesjonalnej galerii musiał liczyć się z oceną i krytyką szerszej rzeszy odbiorców. (...)A, że przy okazji zimny kubel wody wylany na głowę pozwoli mu otrząsnąć się z sukcesu – to tylko dla jego dobra. Bronię w tym roku szkolnym dyplom i być może obroni go przy pomocy fotografii – jak mu sugerowałem.

Nie stwierdziłem, jak pisze Pan rzecznik Andrzej Zgryźniak, że Łukasz około pięćdziesiątki nie przerośnie Jerzego Wygody. (...)

Do impertynencji nie będę nawiązywał, gdyż radziłbym rzecznikowi uważnie czytać tekst, a nie wyrwane z kontekstu zdanie wykorzystywać do własnych manipulacji, co ostatnio jest modne, szczególnie w publikatorach. Po wtóre, nie będzie mnie pouczał, rzecznik MOK-u, co i jak mam pisać o wystawach i wystawiających – te czasy już minęły /a przyzwyczajenia pozostały! /

Na zakończenie sprawa konkurencji i poziomu obu galerii. Radziłbym Panu rzecznikowi galerii MOK, Panu Andrzejowi Zgryźniakowi, zainteresować się dzięki czyjej pomocy i zabiegom jakiego środowiska, w obu galeriach pojawiają się znakomici artyści, a wystawy są na coraz wyższym poziomie. To Pan wprowadza niezdrową atmosferę pisząc te niedorzeczności, świadczące o braku klasy i słuchając podszeptów innych.

Aby zakończyć rzecz, pragnę zakomunikować mojemu adwersarzowi, że nie poprzestane pisać publikacji krytycznych czy chwalebnych na temat odbywających się wystaw w galeriach - nie tylko Jarosławia, bo się troszeczkę na tym znam i robię to od lat, chociaż nie neguję opinii innych, którzy mogliby czasami, przez skromność, zostawić komentarze dla siebie i biurowych kulturalistów.

Z poważaniem:
Magister Sztuki
Henryk Cebula

REKLAMA

AUTO-WULKAN-GUM

OFERUJE:
opony nowe
bieżnikowane-używane z gwarancją,
pełny zakres usług wulkanizacyjnych

PONADTO:
POMOC DROGOWĄ - HOLOWANIE
PARKING STRZEŻONY 24 h
blacharstwo,
lakiernictwo samochodowe,
polerowanie karoserii i odkurzenie wnętrza samochodów,
transport do 1,5 tony - teren całego kraju

UL. LWOWSKA 37, PRZEMYSŁ, TEL 0601-520-567, 675-05-70

BPBO BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO "OLECHOWSKA"

Sprzedaj tanich projektów typowych domków jednorodzinnych, letnich, garaży, budynków gospodarczych Firmy ARCHETON

37-700 Przemysł, ul. Ratuszowa 10
Tel. (016) 675 03 40
Zapraszamy w godzinach 11 - 17

BIEGONICE ZAKŁAD KUPNO

PRODUCENT PUSTAKÓW CERAMICZNYCH GPW-2376

SKORZYSTAJ Z OKAZJI!

Prowadzimy sprzedaż ratelną nieoprocentowaną
Przyjmujemy przedpłaty na 2001 rok - atrakcyjne ceny

Informacji udziela Dział Sprzedaży
tel. (017) 22-74-434, infolinia 0801-11-00-22

Gosia

Salon Fryzjerski
Anna Machunik

Przedłużanie i zagęszczanie włosów metodą Monofibre
Renciści- emeryci 20% zniżki
Godz. otwarcia:
codziennie 8 - 18 Sobota 7 - 15
dla stałych Klientów co 7 fryzura gratis.

ul. Biblioteczna 4, Przemysł
tel.(016)678-49-43

URZĘDOWSKI OKNA MAHONIOWE I SOSNOWE

Wielka promocja jesienna

RABAT 10% !!!

Na wszystkie wymiary typowe

Autoryzowany dealer
PH BOGUSZ
Przemysł, ul. Dworskiego 57
tel. 016 678 54 65

TANI WĘGIEL
wysokiej jakości
- 30 tys. KJ

SPRZEDAŻ RATALNA MATERIAŁY BUDOWLANE

bezpłatny transport polecamy: papy tradycyjne i termozgrzewalne, rabaty do cen fabrycznych

NAWOZY MINERALNE
polecamy superfoski - ceny promocyjne
DLA DZIAŁKOWICZÓW
wapno nawozowe, workowane

PHU "KONSROL" S.c. Przemysł, ul. Nestora /ramapa Burak/
tel. 678-68-11, tel./fax 678-55-81
Kraciczyn, tel. 671-81-20, Fredropol, tel. 0 604 325 923

Huber MEBLE

* systemy drzwi przesuwanych **SENATOR**
* kuchnie, które Cię wyróżnią
* zestawy kuchenne z projektem i montażem
* inne meble również

Zadzwoń lub przyjdź
w godz. 8.00-18.00, sobota: 9.00-14.00
37-700 Przemysł, ul. Ofiar Katynia 17
Dojazd autobusami: 11, 17, 20, 21, 22, 29, 38
Tel./fax: (018) 678 41 91, 678 95 79

CENTRUM APEX KOMPUTEROWE

komputery / kasy fiskalne / oprogramowanie / internet / serwis / reklama

37-700 Przemysł, ul. Grunwaldzka 97 tel./fax (016) 670 92 92, 670 90 09
http://www.apex.prv.pl e-mail: apexsc@iname.com

PROMOCJA
NOWE MODELE
po nowych lepszych cenach
DURON
lider w swojej klasie
doskonałe wyniki w testach wydajności

Zarząd Powiatu Przemyskiego

ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej dla Powiatu Przemyskiego w Przemysłu

Warunki konkursu:
I. Do konkursu mogą przystąpić nauczyciele spełniający wymagania kwalifikacyjne, określone w Rozporządzeniu MEN z 15.02.1999 r. /Dz.U. Nr 14 poz. 126 z 1999 r./
II. *Oferty kandydatów powinny zawierać:*

- Zgłoszenie przystąpienia do konkursu.
- Własną koncepcję pracy dyrektora poradni.
- Kwestionariusz osobowy.
- Dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje zawodowe /odpis dyplomu, odbyte kursy, specjalizacje zawodowe/.
- Zaświadczenie o stażu pracy.
- Kartę oceny pracy zawodowej z ostatnich 5 lat.
- Aktualne świadectwo lekarskie potwierdzające warunki niezbędne do zajmowania stanowiska nauczyciela.

Oferty z dokumentami kandydaci powinni składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym w terminie do 8 grudnia 2000 r. w Wydziale Rozwoju Gospodarczego, Edukacji, Kultury i Promocji Starostwa Powiatowego w Przemysłu pokój nr 100, plac Dominikański 3, z dopiskiem "Konkurs na dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej dla Powiatu Przemyskiego w Przemysłu". Konkursowa przeprowadzi Komisja Konkursowa powołana przez Radę Powiatu Przemyskiego. O terminie i miejscu konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Rozwoju Gospodarczego, Edukacji, Kultury i Promocji Starostwa Powiatowego w Przemysłu, tel. 016-6783210 lub 016-6785051, wew. 272.

NEXT PII 466 i810 - płyta gł. Celeron 610 100 MHz ATX - procesor INTEL PENTIUM II 466 c128 - pamięć DIMM 32 MB-100 MHz - twarde dyski 8.4 GB UDMA - CD-ROM 40x-50x - karta graficzna na płycie - karta dźwięk. + głośniki aktywne 100 W - klawiatura + mysz + podkładka - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	NEXT internet PII 566 - płyta gł. VIA 693 133 MHz ATX - procesor INTEL PENTIUM II 566 c128 - pamięć DIMM 64 MB-100 MHz - twarde dyski 13 GB UDMA - CD-ROM 40x-50x - karta graf. Savage lub RIVA TNT2 16MB - karta dźwięk. + głośniki aktywne 100 W - klawiatura + mysz + podkładka - faxmodem 56kbps - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	NEXT internet PII 566 - płyta gł. VIA 693 133 MHz ATX - procesor INTEL PENTIUM II 566 c128 - pamięć DIMM 64 MB-100 MHz - twarde dyski 13 GB UDMA - CD-ROM 40x-50x - karta graf. Savage lub RIVA TNT2 16MB - karta dźwięk. + głośniki aktywne 100 W - klawiatura + mysz + podkładka - faxmodem 56kbps - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	NEXT internet PII 600 - płyta gł. VIA 693 133 MHz ATX - procesor INTEL PENTIUM II 600 c128 - pamięć DIMM 64 MB-100 MHz - twarde dyski 15 GB UDMA - CD-ROM 40x-50x - karta graf. Savage 32MB - karta dźwięk. + głośniki aktywne 100 W - klawiatura + mysz + podkładka - faxmodem 56kbps - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI
2529,- (z VAT)	3199,- (z VAT)	3329,- (z VAT)	3449,- (z VAT)

Exclusive Series

NEXT internet Duron 600 - płyta 200MHz VIA ATX Socket A AGP4 - procesor AMD DURON 600 - pamięć DIMM 64 MB-100 MHz - twarde dyski 15 GB UDMA - CD-ROM 40x-50x - karta graf. RIVA TNT2 32MB M 64 - karta dźwięk. + głośniki aktywne 100 W - klawiatura + mysz + podkładka - faxmodem 56kbps - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	NEXT internet Duron 700 - płyta 200MHz VIA ATX Socket A AGP4 - procesor AMD DURON 700 - pamięć DIMM 64 MB-100 MHz - twarde dyski 17 GB UDMA - CD-ROM 40x-50x - karta graf. RIVA TNT2 32MB M 64 - karta dźwięk. + głośniki aktywne 100 W - klawiatura + mysz + podkładka - faxmodem 56kbps - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	NEXT internet PIII 650 - płyta gł. ZIDA BX 133 MHz ATX - procesor INTEL PENTIUM III 650 - pamięć DIMM 64 MB-100 MHz - twarde dyski 17 GB UDMA - CD-ROM 40x-50x - karta graf. RIVA TNT2 32MB M 64 - karta dźwięk. SB128 + głośniki akt. 100 W - klawiatura + mysz + podkładka - faxmodem 56kbps - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	NEXT internet PIII 700 - płyta gł. SOYO BX 133UDMA100 ATX - procesor INTEL PENTIUM III 700 - pamięć DIMM 64 MB-100 MHz - twarde dyski 20 GB UDMA - DVD-ROM 8x - karta graf. RIVA GeForce 256 - karta dźwięk. SB LIVE + głośniki akt. 100 W - klawiatura + mysz + podkładka - faxmodem 56kbps - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI
3399,- (z VAT)	3699,- (z VAT)	4129,- (z VAT)	5290,- (z VAT)

Odzyskujemy dane z twardego dysku

Oprogramowanie dla firm
- Ewidencja magazynu, sprzedaży, zakupów
- Możliwość adaptacji oprogramowania pod konkretne potrzeby firmy
- Super księga podatkowa

SERWIS komputerowy u klienta
POMOC przy usuwaniu problemów związanych z komputerem u klienta
tel. (016) 670 9292

TANIE KASY I DRUKARKI FISKALNE WAGI - CZYTNIKI - AKCESORIA SZKOLENIE Z OBSŁUGI KAS FISKALNYCH

STOLIKI KOMPUTEROWE
Oprogramowanie do drukowania TAX Free - zwrot VAT dla podróżnych.

Promocja 2000
RADIO TAXI KRESY
96 - 25

Pytanie konkursowe:
Ile lat działa Radio TAXI Kresy?

1 rok 5 lat 10 lat
(zakreśl prawidłową odpowiedź)

Twój Adres:
Imię i Nazwisko
kod miejscowość
ulica
tel.

96 - 25
670-61-61

Promocja 2000
II edycja
start 01.05
Jesteśmy najbliżej WAS!!!

TYLKO U NAS, MEBLE - NAPRAWDE NA ZAMÓWIENIE!

- MEBLE KUCHENNE, BIUROWE itd.
- USŁUGI STOLARSKIE
- SPRZEDAŻ I SUSZENIE DESEK

GALA tel./fax 678 07 39
0601 521069

37-700 Przemysł, ul. Ofiar Katynia 16
Wszystko na raty!

"PRIMA-MEBEL" s.c.
OKAZJA!
 Meble z ekspozycji po atrakcyjnych cenach!!!
 Polecamy również:
 * kuchnie
 * sypialnie
 * wypoczynki
 Przemysł, ul. Jasińskiego 56a
 tel./fax: 678 26 61
 Zapraszamy od 8 do 17, soboty: od 8 do 13

Starosta Przemyski
INFORMUJE, ŻE:
 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Przemysłu, plac Dominikański 3, II piętro (tablica ogłoszeń) wywieszono wykaz nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, położonych w Żurawicy przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu.

Już w tym tygodniu otwieramy!
Pub Legend
 Przemysł ul. Mickiewicza 21
Zapraszamy!

WIELOBRANŻOWA SPÓŁKA CYWILNA
Andrzej i Maria PUSZ s.c.
HURT DETAL AUTO CZĘŚCI
 37-700 Przemysł, ul. Grunwaldzka 48 A
 zapraszają do współpracy odbiorców hurtowych i detalicznych
 Oferujemy pełny asortyment części zamiennych, akcesoria, opony i akumulatory do samochodów marki:
KAMAZ - ŻUK - STAR - LIAZ - LUBLIN
AUTOSAN - JELCZ - IKARUS
 Zapraszamy codziennie: 7-18, sobota: 8-13
 tel. (0-16) 679-07-87 tel./fax (0-16) 670-92-60
 tel. kom. sklep: 0604 114 105; dom: 090 650 165
 tel. dom. (016) 671-78-59

Kominiki
WIELKA ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!!!
 Do każdego wkładu Les Foyers 7-dniowe wczasy GRATIS!
 Zapraszamy
 Przemysł ul. Kościuszki 2a tel: (0-16) 678-83-60, tel. 0605-459-312

Mieszkania z ulgą budowlaną
 Inwestor i wykonawca zespołu budynków mieszkalnych przy ul. Zielińskiego w Przemysłu
 oferuje mieszkania dwupokojowe do zasiedlenia w I kwartale 2001 roku
 Ponadto posiadamy, gotowe do zasiedlenia, mieszkania 4-pokojowe: 72 m kw., 83 m kw. oraz pomieszczenia użytkowe 62,90 m kw.
 Informacje w biurze **PW "SAGRA"**
 ul. Zielińskiego 12/1 w Przemysłu
 Tel. (016) 678 61 66

INSTAL - SYSTEM
 Świadczy usługi:
 * wykonawstwo instalacji sanitarnych - centralnego ogrzewania - gazowych
 * naprawy gazowych urządzeń grzewczych - kotły c.o.
 * sprzedaż - montaż gazowych urządzeń grzewczych
 INSTALACJE I KOTŁY NA OLEJ OPAŁOWY
INSTAL-SYSTEM
 Przemysł, ul. Jasińskiego 56a
 tel. 675 10 22, 0502 62 73 43, 670 51 24

ZAMOJSKA KORPORACJA ENERGETYCZNA SA
Ile kosztuje energia w lokalach przemysłowo-handlowych?
ZKE SA
TARYFA C11 CAŁODOBOWA
 1 kWh = 33,06 gr
 opłata stała - przesyłowa - 2 zł/kW/m-c
 - abonamentowa: roczna 1,25 zł/m-c, dwumiesięczna 7,50 zł/m-c, miesięczna 15,00 zł/m-c
TARYFA C12a DWUSTREFOWA
STREFA POZASZCZYTOWA
 IV-IX 1⁰⁰-20⁰⁰ i 2⁰⁰-8⁰⁰
 X-III 11 -17 i 21 -8
 1 kWh = 21,52 gr
 opłata stała - przesyłowa - 2 zł/kW/m-c
 - abonamentowa: roczna 1,67 zł/m-c, dwumiesięczna 10,00 zł/m-c, miesięczna 20,00 zł/m-c
STREFA SZCZYTOWA
 IV-IX 8⁰⁰-16⁰⁰ i 20⁰⁰-24⁰⁰
 X-III 8 -11 i 17 -21
 1 kWh = 39,44 gr
TARYFA C12b DWUSTREFOWA
STREFA NOCNA
 13 -15 i 22 -6
 1 kWh = 18,42 gr
 opłata stała jak w taryfie C12a
STREFA DZIENNA
 6 -13 i 15 -22
 1 kWh = 37,85 gr
TARYFA C12w DWUSTREFOWA WEEKENDOWA
STREFA NOCNA
 Sobota, niedziela - cała doba oraz od poniedziałku do piątku w godz. 13 -15 i 22 -6
 1 kWh = 21,42 gr
 opłata stała jak w taryfie C12a i C12b
STREFA DZIENNA
 dni robocze w godz. 6 -13 i 15 -22
 1 kWh = 37,85 gr
 Stawka za kWh zawiera zmienny składnik za usługi przesyłowe i cenę za "czystą" energię elektryczną. Opłata stała zawiera stały składnik za usługi przesyłowe zależny od mocy umownej i opłatę abonamentową.
Wybieraj z głową!
 Szczegółowych informacji udziela Wydział Marketingu i Obsługi Klienta, pokój nr 14, Rejonowego Zakładu Energetycznego w Przemysłu, ul. Sportowa 3.
UWAGA!!! Zmiana numeru telefonu RZE w Przemysłu. Nowy numer (0-16) 676-30-00, fax 676-30-05

LOP-BUD
DACH w najlepszym stylu
PROMOCJE
BLACHY I ORYNNOWANIE
BRAMY GARAZOWE HORMANNA
 Przemysł, ul. Jasińskiego 56
 tel. (016) 678 92 54 0502 502 826
DACHÓWKI CERAMICZNE I CEMENTOWE

Betoniarnia MJ TRANSBET
szybko - tanio - solidnie
 ► MASY BETONOWE
 ► ZAPRAWY CEMENTOWE **PROMOCJA!!! RABAT 5%**
 ► KOSTKA BRUKOWA (wibroprasowana)
 ► POMPA DO BETONU - STETTER
 ► USŁUGI TRANSPORTOWE
 ► LINIOWY SYSTEM ODWADNIAJĄCY HUTY "AGATA"
 Przemysł, ul. Ofiar Katynia 16, tel./fax (016) 678-08-19, tel. 678-08-99

GABINET OKULISTYCZNO -OPTYCZNY
 Przemysł, ul. Mickiewicza 25
 tel. 678 86 10, 0601 496 141
oferuje:
PRYWATNE PRZEWOZY CHORYCH
 specjalistycznym, nowoczesnym, doskonale wyposażonym **AMBULANSEM**

DRZEWKA I KRZEWY OWOCOWE I OZDOBNE
 Nowe atrakcyjne odmiany w dużym wyborze.
 nóż od 2 zł.
 Zapraszamy truskawki
CENTRUM OGRODNICZE
 Przemysł, ul. Czarnieckiego 2 (pod Kamiennym Mostem), tel. 678 34 44

DZIĘKI ZETO ODPOCZNIESZ*



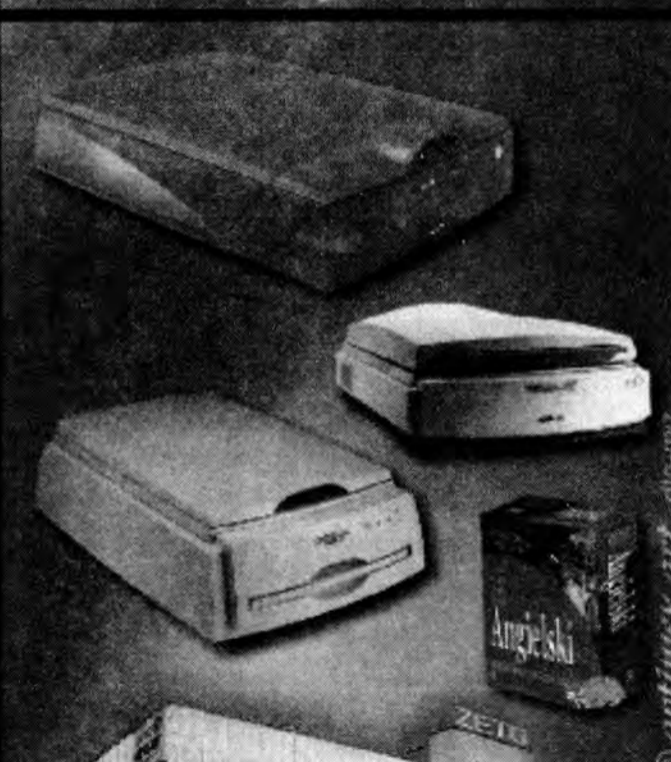
Sprzedaż i instalacja:

- komputerów
- drukarek
- kas fiskalnych
- kserokopiarek, skanerów, zasilaczy awaryjnych
- telefonów, faksów, central telefonicznych
- różnego rodzaju akcesoriów komputerowych i materiałów eksploatacyjnych

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny sprzętu komputerowego oraz urządzeń fiskalnych.

Serwis techniczny urządzeń biurowych: telefaksów, kopiarek, central telefonicznych.

* jednorazowy zakup powyżej 500 zł. premiowany 7-dniowymi wczasami do wyboru w Polsce, Słowacji, Czechach, na Węgrzech, Austrii i Danii. Bliższe informacje uzyskasz w naszych punktach sprzedaży.



ZETO Rzeszów Sp. z o.o.

35-326 Rzeszów, ul. Rejtana 55, tel. (017) 852 13 55, fax (017) 852 13 56

e-mail: zeto@zeturz.com.pl http://www.zeturz.com.pl

Oddział w Krośnie 38-400 Krosno, ul. Grodzka 12, tel. (013) 432 09 40, e-mail: krosno@zeturz.com.pl

Oddział w Przemyśle 37-700 Przemyśl, ul. Asnyka 4 tel. (016) 678 59 20, e-mail: przemysl@zeturz.com.pl





W Oksfordzie zmarł wybitny przemyslanin

Pęknięte ogniwo



6 listopada br. zmarł w Oksfordzie profesor Tymon Terlecki, wybitny historyk literatury, teatrolog, eseista, krytyk, tłumacz i edytor; autor kilkudziesięciu książek. Był rodowitym przemyslaninem, ale nad Sanem rzadko wspomniano jego imię.

praszę lwowskiej, a po przeniesieniu się do Warszawy był stałym recenzentem takich pism, jak „Pion”, „Teatr” czy „Scena Polska”. Pracował też jako wykładowca w Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej, a w 1939 roku został członkiem - korespondentem Komisji Historii Literatury Polskiej Akademii Umiejętności.

Wybuch II wojny zastał go w Paryżu. Wstąpił do utworzonej we Francji Armii Polskiej. W listopadzie 1939 roku założył tygodnik „Polska Walcząca”, który redagował (najpierw w Paryżu, a potem w Londynie) do 1947 roku.

Urodził się 10 sierpnia 1905 roku w Przemyslu. W mieście tym spędził dzieciństwo. Później przeniósł się do Lwowa, gdzie zdał maturę, a następnie studiował polonistykę i historię sztuki na tamtejszym uniwersytecie. Doktoryzował się w 1932 roku u prof. Juliusza Kleinera.

Dość wcześnie największą jego pasją stał się teatr. Terlecki zamieszczał recenzje teatralne w

Po zakończeniu wojny nie wrócił do Polski. Osiedlił się w Londynie, gdzie prowadził bardzo aktywną działalność w środowisku emigracji polskiej. Przez kilka lat był przewodniczącym Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, a także członkiem wielu polskich i zagranicznych towarzystw naukowych. Swoje prace publikował głównie w paryskiej „Kulturze” i londyńskich „Wiadomościach”.

Tymon Terlecki był inicjatorem i redaktorem fundamentalnych opracowań. W 1945 roku ukazało się w Glasgow dwutomowe wydawnictwo - „Straty

kultury polskiej 1939 - 1945”. Opracował też dwutomową „Literaturę polską na obczyźnie 1940 - 1960”, do dziś stanowiącą podstawowe źródło wiedzy o pisarzach emigracyjnych.

Bibliografia twórczości Terleckiego to kilkadziesiąt książek, liczne opracowania i wydania krytyczne pisarzy polskich i zagranicznych, setki publikacji prasowych. W latach 1964 - 1978 przebywał w Stanach Zjednoczonych, wykładając historię literatury polskiej i teatrologię na uniwersytecie w Chicago. Po powrocie do Londynu kontynuował pracę literacką i naukową. Na początku lat 80-tych został prezesem Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Był m.in. stałym współpracownikiem wydawnictwa „Encyclopedia Britannica”. Otrzymał wiele prestiżowych nagród, m.in. Fundacji Alfreda Jurzykowskiego, a pod koniec życia również nagród krajowych (m.in. w 1990 tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego).

Przez długie powojenne dziesięciolecie dorobek Terleckiego

był w kraju prawie nieznaną. Dopiero w połowie lat 80-tych zaczęto publikować jego prace, głównie w specjalistycznych periodykach. Dotychczas ukazała się jednak w Polsce znikoma część jego bogatego dorobku.

Jak napisał jeden z publicystów, wraz ze śmiercią Tymona Terleckiego, pękło ogniwo łączące polski teatr z końca XX wieku z epoką Leona Schillera. Był bowiem Terlecki ostatnim żyjącym profesorem przedwojennego Państwowego Instytutu Sztuki Teatralnej, pierwszej polskiej uczelni kształcącej aktorów i reżyserów. Znał osobiście wszystkie teatralne sławy tamtej epoki: Schillera, Osterwę, Szyfmana, Horzycę. Jego wykładów słuchali m.in. Nina Andrycz, Irena Kwiatkowska, Erwin Axer (też z Przemysła), Aleksander Bardini czy Edward Dziewoński. Większość jego przedwojennych uczniów już nie żyje, ale ci, którzy pozostali, zapewne wspominają go ciepło i życzliwie.

ZS

Charytatywny koncert "Fidelis"

Po lwowsku, dla dzieci

Wicewojewoda podkarpacki Marek Kuchciński objął patronat nad koncertem charytatywnym, zorganizowanym z inicjatywy Kapeli Folkloru Miejskiego „Fidelis” i Miejskiego Ośrodka Kultury w Przemyslu. Koncert odbędzie się 18 listopada o godzinie 18 w sali przemyskiego Zamku Kazimierzowskiego. W programie, lwowskie piosenki zaprezentuje kapela „Fidelis”, odbędzie się również aukcja obrazów z pleneru malarskiego „Zamek 2000”. Całkowity dochód z imprezy przeznaczony zostanie na potrzeby dzieci z Domu Dziecka nr 1 w Jarosławiu i Domu Dziecka nr 3 w Przemyslu.

Bilety wstępu (traktowane jako „cegiełki” na cel charytatywny), w cenie 20 złotych, są do nabycia w Miejskim Ośrodku Kultury w Przemyslu, Rynek 1, tel. (0 16) 678 32 85. Organizatorzy liczą, że ludzi wspierających tę inicjatywę nie zabraknie.

(zs)



Rozdano "Złote Szpile"

Środa i czwartek ubiegłego tygodnia (8 i 9 listopada) upłynęły w Centrum Kulturalnym pod hasłem spojrzenia na świat z przymrużeniem oka. Odbywał się tam bowiem III Turniej Satyry im. Ignacego Krasickiego. Uczestnicy, zgrupowani w czterech kategoriach, walczyli o „Złotą Szpilę”, która jest głównym trofeum w tym konkursie. Organizatorzy obserwują coraz większe zainteresowanie imprezą - z roku na rok kandydatów jest więcej, reprezentują oni różne środowiska, kategorie wiekowe i rejony kraju. Z czasem zatacza ona coraz większe kręgi i powoli urasta do rangi imprezy ogólnopolskiej. Autorem pomysłu i duszą konkursu jest pani Barbara Płocica, której energia i wytrwałość nie mają sobie równych.

Cztery „Złote Szpile” trafiły do reprezentantów czterech kategorii konkursowych: plastyki, literatury, recytacji i teatru. O plastyce piszemy na str. 11. W kategorii twórczość literacka „Złota Szpila” trafiła do rąk Anny Czarnieckiej z Przemysła, która niejednokrotnie już dowodziła swojej kreatywności na wielu artystycznych polach. Dojrzałość i artystyczna spójność tekstu pt. „Kawalarz”, wpłynęły na jednogłośnieść jury w składzie: Ewa Lis, Jolanta Nowak oraz niżej podpisana. Wśród oceniających recytacje i teatru, miejsce pani Jolan-



Ewelina Ferlejko - uczennica klasy I szkoły muzycznej

dalena Humeniuk, dwie trzecie - Ewa Golczewska i Katarzyna Dzierżawin. W kategorii teatralnej bezsprzecznie grupa teatralna „Garderoba” działająca przy CK, która pokazała scenki „Teatryku Zielona Gęś” K.I. Galczyńskiego w reżyserii Barbary Płocicy.

Impreza duża - pieniędzy mało. Może się znaleźć, jeśli wystarczająco sprytnie uda się wetknąć komuś jakąś szpilę...

Ewa Dziewulska
Fot. Hubert Lewkowicz

Anna Czarniecka
KAWALARZ (fragment)

NARRATOR

Żył sobie kawalarz - człowiek
bez imienia
Dla niego najważniejsze były
marzenia

CZŁOWIEK

Świat rzeczy ludzkich
Zdaje się nietrwały
Gdy śmieszność i blachostka
Życiem się stały

KAWALARZ

Jestem śmieszny, bo śmieszność
mi pisana
Mam kretyński uśmiech i chude
kolana

CZŁOWIEK

Lecz twa śmieszność nie w ciele
Lecz w błazeńskiej duszy siedzi
Co cenna nie jak złoto
Lecz jak kawał miedzi
(...)



Ostatni tydzień na parkiecie obfitował w emocjonujące wydarzenia. Podstawowy wskaźnik WIG rozpoczął go pokonując poziom ostatniego lokalnego szczytu (16 295,4 pkt.), by we wtorek osiągnąć wartość 17 108,5 pkt. – tuż przed górnym ograniczeniem kanału spadkowego, w którym znajduje się od marca tego roku. Kolejne sesje przyniosły niestety obniżki cen i WIG w piątek był „notowany” z wartością już tylko 16 429,4 pkt. Nie oznacza to wcale, że naszą giełdę czekają kolejne sesje spadków. Na razie wykres indeksu rynku podstawowego porusza się wg standardowego modelu trendu wzrostowego: kolejne górkę i dolki usytuowane są coraz wyżej.

Korzystnie odbierany jest wyraźny wzrost obrotów na rynku.

Początek temu dały w zasadzie dwie spółki: Pekao S.A. i TP S.A. I tak w przypadku Pekao w dalszym ciągu mieliśmy do czynienia z napływem świeżych akcji pochodzących z ostatniej emisji. Jednak papier ten cieszył się dużym zainteresowaniem ze strony kupujących, tak że jego cena osiągnęła pułap 56 zł. Niekorzystnie zadziały informacje o bankructwie Daewoo Motor, które było kredytowane również przez Pekao S.A. Jednak bank podtrzymał prognozę zysku netto na ten rok w wysokości 750 mln zł i wydaje się, że obawy inwestorów co do kwestii spadku rentowności zostały zażegnane. Natomiast w przypadku TP S.A. w dniu 8 listopada do obrotu giełdowego weszły akcje będące w posiadaniu pracowników. Jak do tej pory, scenariusz dla firm o znanej renomie i dużej kapitalizacji (Bank Handlowy, Pekao S.A., KGHM) w przypadku dużej puli akcji wchodzących na parkiet wyglądał podobnie. Najpierw dość wyraźna obniżka, a potem aprecjacja ceny na bazie popytu ze strony inwestorów instytucjonalnych. Przypa-

dek Telekomunikacji wyglądał nieco inaczej – jej cena zniżkowała już wcześniej, a znaczna część pracowników – zapewne mając w pamięci zakupy dokonane przez France Telekom i Kulczyk Holding – niezbyt chętnie akceptowała ostatnie wyceny swojej firmy, odkładając na lepsze czasy sprzedaż posiadanych walorów. Jednak po spadku na piątkowej sesji nerwy powoli zaczęły puszczać i podaż w końcu wzięła górę.

Ponieważ było to charakterystyczne dla większej liczby spółek, to można się domyślać przyczyn w ogłoszonych przez RCSS prognozach wskaźników makroekonomicznych dla naszego kraju, które, krótko mówiąc, nie nastrojały optymizmu. To prawda, że nasza giełda wypatruje z utęsknieniem choćby namiastki hossy i może się zdarzyć, że w końcu „Salomon należy z próżnego”, ale realnych podstaw do wzrostu wyceny naszych firm w dalszym ciągu nie widać. Oczywiście z nielicznymi wyjątkami.

Piotr Jaruga
CDM Pekao S.A.

TWÓJ OGRÓD

Te zachłanne gryzonie...

Drzewka już zapewne na naszych działkach są posadzone, warzywa i owoce poskładane do piwnic na przechowanie. Niestety, często mamy współników chętnych do zjedzenia naszych zapasów, a i świeżo posadzonymi drzewkami nie pogardzą te wszytkożerne zachłanne gryzonie. Najczęściej na działkach i w ogrodach gości normik polny (mylnie nazywany normicą). Porusza się po powierzchni gleby budując nory w miejscach nasłonecznionych, ale odpowiednio wilgotnych, do których prowadzą widoczne, wydeptane ścieżki. Prowadzi raczej osiadły tryb życia. Także, jeśli spodoba mu się w naszym ogrodzie, a my nie będziemy mu utrudniać życia. Będzie nam szkodził zarówno latem, podgryzając korzenie roślin zielnych, bulwy oraz cebule wielu warzyw i roślin ozdobnych, jak i w okresie jesienno-zimowym, pod osłoną śniegu obgryzając korę na korzeniach, szybciej korzeniowej i pniach drzew owocowych. Uszkodzone drzewa często po zimie usychają.

Mysz polna wyrządza duże szkody na działkach i w ogrodach altanach. Ponieważ jest wszytkożerna, potrafi przystosować się do zmieniającego się wraz z porami roku pożywienia. Żywi się owadami, warzywami, owocami, cebulami roślin ozdobnych, zarówno świeżymi „wprost z ogrodu”, jak i zmagazynowanymi w działkowej piwnicy, ziarnem zbóż, ale też korą drzew. Myszy są wyjątkowymi „świntuskami”, bo korzystając z naszych zapasów, zanieczyszczają je odchodami i moczem, wskutek czego nie na-

dają się one już do jedzenia. Myszy wyrządzają też szkody w uprawach pod osłonami.

Zimą, kiedy śnieg przykryje grubą warstwą powierzchnię gleby, częstym gościem nawet ogrodzonych działek jest zajęcz szarak. Z braku jego naturalnego pożywienia czyli zielonych części roślin, zimą obgryza pąki i korę z nie zabezpieczonych drzew owocowych.

Jest kilka sposobów walki z gryzoniami. Do tzw. ekologicznych metod należą np. obsiewanie działki gorczycą lub gryką, zauważono bowiem, że gryzonie niechętnie zasiedlają tak potraktowany teren – zjedzenie zielonych części pędów tych roślin powoduje zmiany w układzie naczyniowym i degenerację wątroby gryzoni. Siejąc gorczycę dookoła działki lub upraw w drugiej połowie lata możemy pozostawić ją na zimę i przekopać dopiero na wiosnę.

Od lat znane są różnego typu pułapki chwytne, np. wykopywanie rowków chwytnych (o głęb. 30-40 cm i szer. 20 cm), w nich co parę metrów wykopuje się głębokie studzienki, do których wpadają gryzonie. Udoskonaleniem mogą być rurki drenarskie lub słoje zamiast studzienek. Dodatkowe posmarowanie olejem jadalnym wewnętrznych ścian rurek lub słoj skutecznie zwabi szkodniki. Powszechnie stosuje się też pułapki zatraskowe zwane gilotynkami, które ustawia się na ścieżkach wydeptanych przez gryzonie. Najlepszymi przynętami na myszy są wędzone ryby, natomiast normiki odławia się na surowe korzenie marchwi. W korytarzach nor gryzoni stosuje się też pułapki rurkowe (PCV) z blaszanymi klapkami po obu stronach rury odchylającymi się do środka. Gryzoń może wejść, lecz nie może już się wydostać. Naj-

bardziej skuteczną ochroną przed zajęczami jest ciasne owinięcie pni drzew słomą lub kilkoma warstwami papieru, lub założenie plastikowej siatki, która musi ściśle przylegać do dolnej części pnia.

W handlu dostępne są również urządzenia o działaniu odstraszającym. Odstraszacze akustyczne, zasilane bateriami, umieszcza się w norach gryzoni, emitowane dźwięki wypłaszają szkodniki. Do odstraszaczy chemicznych należą preparaty takie jak: Kretol, Antykretik, które produkują się w formie granulatu. Ich działanie polega na wydzieleniu nieprzyjemnego dla gryzoni zapachu. Są również preparaty zapachowe dla zajęcy – w formie pasty lub płynu do opryskiwania. Preparatem smaruje się (opryskuje) się pień i dolne gałęzie drzewek. Bardzo wygodny w użyciu jest też środek w postaci kulek, które zawieszają się blisko pnia, na gałęziach.

Do zwalczania gryzoni używa się też świec dymnych, które po podpaleniu umieszcza się w norze, zatykając jej ujście i sąsiednich nor danią. Zabieg ten przeprowadza się w okresie jesienno-zimowym. Najbardziej drastycznym sposobem jest wysypywanie zatrutego ziarna (nie wolno pozostawiać go na powierzchni ziemi z uwagi na niebezpieczeństwo zatrucia się ptaków). Pamiętajmy, aby stosując wyżej wymienione środki chemiczne, zachować szczególną ostrożność, zwłaszcza jeśli w pobliżu bawią się dzieci!

A może wystarczy przepłoszyć gryzonie, nekając je bardziej naturalnymi metodami: zasypując nory ziemią, zalewając wodą, utrzymując czarny ugór pod drzewami owocowymi, przekopując ziemię w ogrodzie, wyrwijając chwasty? To chyba bardziej humanitarne.

Oprac. Hanna Fleszar



WYKORZYSTANIE KOMPUTERA W PYTANIACH I ODPOWIEDZIACH

144. Jak korzystać z narzędzi dostępnych na dysku startowym Windows 98?

Podobnych pytań otrzymuję sporo. Już na wstępie wyjaśniam, że korzystanie z tych dostępnych narzędzi jest dla początkującego użytkownika trudne. Nieumiejętne ich stosowanie może przynieść więcej szkody niż pożytku. 1. Włóż Dysk startowy systemu Windows 98 do stacji dyskiety i ponownie uruchom komputer. 2. Z menu startowego wybierz opcję 1 lub 2 (zależnie od tego, czy potrzebujesz dostępu do stacji CD-ROM) i naciśnij klawisz ENTER. 3. W wierszu poleceń MS-DOS (A:\) wpisz nazwę narzędzia, które chcesz uruchomić, a następnie naciśnij klawisz ENTER.

SCANDISK.EXE i CHKDSK.EXE. Te dwa programy służą do sprawdzania dysku twardego w poszukiwaniu błędów. Jeśli podejrzewasz, że na dysku twardym (lub dyskach twardych) mogą występować uszkodzenia plików lub inne problemy, uruchom program ScanDisk w celu wyszukania i naprawienia błędów. Aby sprawdzić wszystkie dyski twarde w poszukiwaniu błędów, wpisz: Scandisk /all Aby przeprowadzić pełne skanowanie powierzchni dysku twardego (dysków twardych) dla zmaksymalizowania ochrony przed utratą danych, wpisz: Scandisk /all /Surface

Mogą wystąpić błędy związane z długimi nazwami plików. Wersja programu ScanDisk dla systemu MS-DOS potrafi tylko wykryć problemy związane z długimi nazwami plików, ale nie potrafi ich rozwiązać. Aby naprawić ten typ błędów, należy uruchomić program ScanDisk w systemie Windows 98. Jeśli jakieś dyski są skompresowane, może pojawić się komunikat o błędzie mówiący, że jest za mało pamięci, aby sprawdzić dyski skompresowane. W celu rozwiązania tego problemu spróbuj uruchomić komputer przy użyciu Dysku startowego systemu Windows 98, zgodnie z opisem w punkcie 1 powyżej. Wybierz opcję 2. Powinno to przydzielić programowi ScanDisk ilość pamięci wystarczającą do sprawdzenia dysków skompresowanych. Jeśli program ScanDisk nie może sprawdzić dysków, spróbuj zamiast niego użyć programu CHKDSK.EXE. Program

CHKDSK wyszukuje pliki połączone krzyżowo i utracone jednostki alokacji. SYS.COM Polecenie SYS służy do kopiowania plików systemowych z jednego dysku na inny. Pliki systemowe są potrzebne do uruchomienia komputera. Aby przenieść pliki systemowe na dysk C, wpisz: SYS C: i naciśnij klawisz ENTER. Po kilku sekundach na ekranie pojawi się komunikat "System został przeniesiony". Podczas procedury SYS na dysk twardy są kopiowane następujące pliki: *IO.SYS, *MSDOS.SYS, *COMMAND.COM

Programy FDISK i FORMAT to narzędzia potrzebne do zastalowania nowego dysku twardego w komputerze lub do odświeżenia dysku przez wyczyszczenie. Najpierw używa się programu FDISK do utworzenia partycji, a następnie programu FORMAT do udostępnienia jej do użycia. OSTRZEŻENIE: Niewłaściwe użycie programu FDISK może spowodować zniszczenie wszystkich danych na dysku twardym. Jeśli nie masz pewności, jak używać programu FDISK, poszukaj informacji na ten temat w dokumentacji komputera. Wersja programu FDISK dostępna w systemie Windows 98 pozwala utworzyć partycje systemu FAT32 na dyskach o rozmiarze przekraczającym 512 megabajtów. System FAT32 zmniejsza rozmiar klastra dla dużych plików i pozwala tworzyć pojedyncze partycje na dyskach o rozmiarze przekraczającym 2 GB. Aby wyświetlić bieżący stan dysku, wpisz FDISK /STATUS w wierszu poleceń trybu MS-DOS. Po podzieleniu dysku na partycje za pomocą programu FDISK należy użyć polecenia FORMAT. Aby sformatować świeżo podzielony na partycje dysk, wpisz: FORMAT X: gdzie X odpowiada literze dysku, który chcesz sformatować. Jeśli chcesz sformatować dysk C, musisz przy tym nadać mu właściwości dysku systemowego, aby pozwalał on na uruchamianie komputera. W tym celu wpisz /s na końcu wiersza z poleceniem FORMAT. Na przykład:

FORMAT C: /s Systemowe pliki startowe zostaną automatycznie skopiowane po sformatowaniu dysku.

Henryk Lasko
e-mail:lasko@pr.onet.pl
<http://www.systemx.pl/lasko>

Work Joy **INTERNET**
<http://www.workjoy.com.pl> e-mail: workjoy@intertele.pl

Promocja Firm i Instytucji w Internecie

Work&Joy S.C.
Przemysł, ul. J. Lelewela 4, tel. 604-508-318/9, 677-01-10 fax 670-76-34



KRYSTYNY
Zapiekanka z brukselką

1/2 kg malutkiej brukselki, 1/2 kg mrożonej zielonej fasolki, 1/2 szklanki ziaren słonecznika, 1 szklanka makaronu (świerdki), szklanka gęstej śmietany, tyle samo utartego ementalera, 2 łyżeczki oregano, po łyżeczce białego pieprzu, mąki i masła.

Makaron ugotować al dente. Umytą brukselkę ponacić na krzyż, wrzucić do osolonej wody i gotować przez 4 minuty od mo-

mentu wrzenia, po czym dodać fasolkę i gotować jeszcze około 10 minut. Ugotowane warzywa odcedzić.

Na suchej patelni uprażyć na złoto ziarna słonecznika. Po ostygnięciu połowę z nich zmielić. Śmietanę wymieszać z mąką, pieprzem, połową utartego sera, łyżeczką oregano, zmielonym słonecznikiem i płaską łyżeczką soli.

Wymieszać warzywa z makaronem i resztą słonecznika, włożyć do wysmarowanego masłem żaroodpornego naczynia, polać sosem śmietanowym i jeszcze raz dokładnie wymieszać. Po wierzchu rozsypać resztę startego sera wymieszanego z oregano. Wstawić do nagrzanego do 175 stopni C piekarnika i zapiekać przez 20 minut.

Anegdoty prawdziwe

Konspiracyjny sakrament

Połowa lat 60-tych. Jeden z przemyskich kościołów. Opiekujący się ministrantami ksiądz wzywa wieczorem dwóch swoich podopiecznych: "Idźcie do zakrystii i ubierzcie komeżki, zaraz po was przyjdę". Chłopcy posłusznie wykonują polecenie. Po chwili zjawia się kapłan i wszyscy udają się do bocznej kaplicy.

W kaplicy oczekuje para z niemowlęciem na rękach. Jest też kościelny i jedna z miejscowych parafianek. Ksiądz przystępuje do udzielania sakramentu chrztu. Niemowlę, którego czołko skrapiane jest wodą święconą, zachowuje się bardzo spokojnie. Jakby

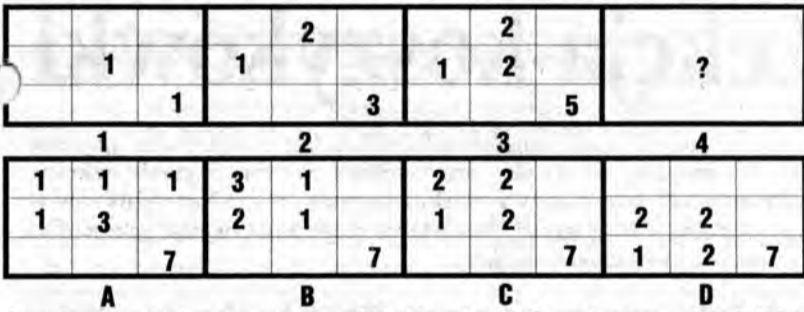
udzieliła mu się, na poły konspiracyjna, atmosfera. Po chwili maleństwo jest już ochrzczone. Rodzice rozmawiają jeszcze przez chwilę z księdzem i świadkami, po czym zawiązują dziecko (jest zima) i udają się do stojącego w pobliżu kościoła samochodu.

Dwaj ministranci pytają o wyjaśnienie dziwnych okoliczności tego chrztu. Ksiądz prosi ich o dyskrekcję i tłumaczy, że właśnie wprowadził do grona chrześcijan synka jakiegoś partyjnego notabla z odległego od Przemysła miasta.

(zs)

Logiczny szereg nr 35

W pierwszym szeregu przedstawiono trzy rysunki, zmieniające się kolejno według rozpoznawalnego porządku. Należy znaleźć w czwartym rysunku logiczną kontynuację pierwszych trzech. W tym celu w drugim szeregu podano jedno prawidłowe rozwiązanie wśród czterech oznaczonych literami A, B, C i D.



Rozwiązaniem logicznego szeregu nr 34 był kwadrat C. Nagrodę otrzymuje p. Elżbieta Fiałkiewicz z Przemysła. Zapraszamy do redakcji.

Zadatek skansenu

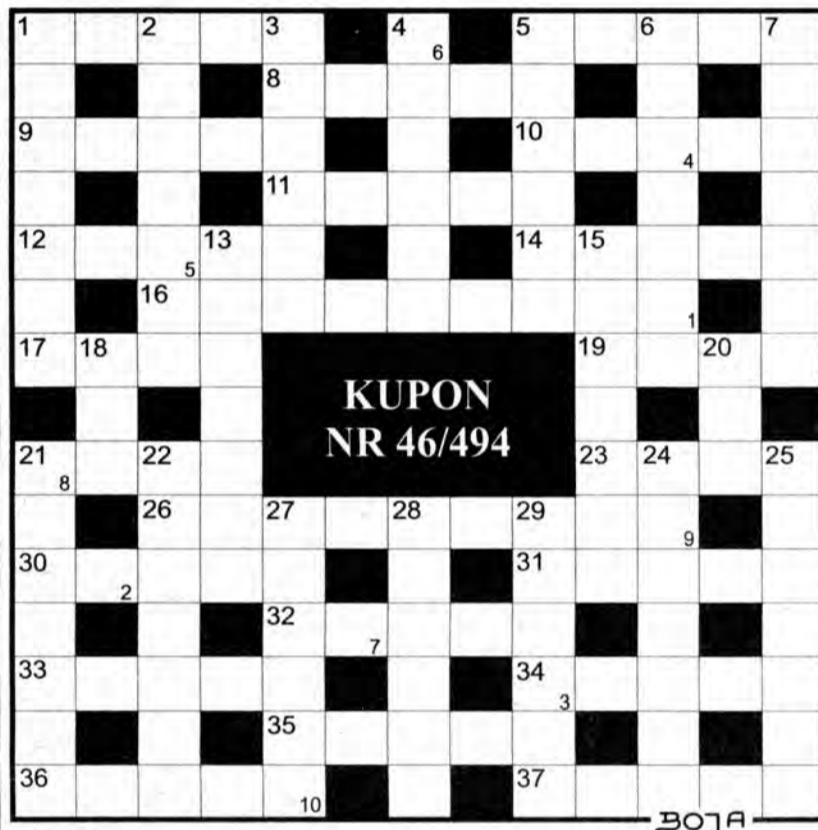


Unikalna chatupa w Krzywicy kryta strzechą.

Fot. J. Hołówka



Krzyżówka z hasłem



Poziomo: 1/narośl, 5/ratunek, 8/zespół Grechuty, 9/czeski traktor, 10/instrument muzyczny, 11/na pięciolinii, 12/galar, 14/ogół norm moralnych, 16/egzotyczne zwierzę, 17/polska ciężarówka, 19/w nich obrazy, 21/nad zlewem, 23/część dachu, 26/ forma stroju państwowego, 30/ przy towarze, 31/miasto we Włoszech, 32/człon nazwiska Edwar-da Lubaszenki, 33/skay, 34/ indyjska waluta, 35/niemowa, 36/ filmowy kochanek, 37/tkanina na pieluszki.

Pionowo: 1/zjadliwość, 2/ połowa ubikacja, 3/siedziba muz, 4/pośrednik w interesach, 5/ modlitwa z błędem, 6/do odbijania, 7/stepowi pasterze, 13/po wschodzie słońca, 15/mała Teresa, 18/ ułożony z szyn, 20/opiekunka Nel, 21/np. Pan Jowialski, 22/ szeroka ulica, 24/u dołu okna, 25/ żyta miotła, 27/piłka wbijana pałką, 28/ kiedyś grał w polskiej reprezentacji piłkarskiej, 29/gaz bojowy.

Litery z pól od 1 do 10 utworzą hasło, które wystarczy nadać jako rozwiązanie w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru. **Prawidłowe rozwiązanie - NA KARTACH POCZTOWYCH Z KUPONEM - wezmą udział w losowaniu nagrody.**



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z N-RU 44/492

Hasło: **Gryziپیórek**
Nagrodę otrzymuje p. Aneta Brożyna z Przemysła. Zapraszamy do redakcji.

ALGEBRAF nr 77

JK	+	ZJ	=	CJ
:		+		+
ZK	+	R	=	ZR
=		=		=
J	*	HK	=	SK

Rozwiązania - NA ORYGINALNYM DIAGRAMIE - nadesłane w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru, wezmą udział w losowaniu nagrody.

Rozwiązanie ALGEBRAFU nr 76

32	+	1	=	33
:		+		+
16	+	47	=	63
=		=		=
2	*	48	=	96

Nagrodę otrzymuje p. Agnieszka Sadlej z Przemysła. Zapraszamy do redakcji.



SKORPION
(24 X - 22 XI)

Popatrz obiektywnie na otoczenie. Nie jest tak wspaniałe, jak rozpowiadasz. Co więcej, bez skrępowania Cię wykorzystuje. Pora to zmienić.

STRZELEC
(23 XI - 21 XII)

Jak powiadają "robota nie zajac, nie ucieknie". W ten listopadowy czas zastanów się nad swoim życiem. Czy wszystko jest tak jak powinno?

KOZIOROŻEC
(22 XII - 20 I)

Sukces od porażki dzieli bardzo niewiele. Wystarczy jeden nieostrożny krok. Dobrze o tym wiesz. Dlatego miej się na baczności i działaj z rozwagą.

WODNIK
(21 I - 20 II)

Pieniądze - rzecz nabyta. Wczoraj był bez grosza, dziś w portfelu nie widać dna. Naucz się je mądrze wydawać. Ostatnio bowiem zbyt nimi szastałeś.

RYBY
(21 II - 20 III)

Ćwiczenie czyni mistrza. Pamiętajcie o tym, gdy zaczyna brakować Wam cierpliwości. Sukces osiąga się żmudną pracą nieraz po latach.

BARAN
(21 III - 20 IV)

Na Twoim zamurzonej do niedawna niebie pojawił się jasny promyk nadziei, że jednak z czasem coś się zmieni. Powoli zaczniesz wychodzić na prostą.

BYK
(21 IV - 21 V)

Mają Cię na oku - dobrze, byś o tym pamiętał, podejmując kolejną decyzję. Nie jest wykluczone, że "z dużej chmury, mały deszcz", ale uważaj.

BLIŹNIĘTA
(22 V - 21 VI)

Zejdźcie z obłoków na ziemię! Najwyższy czas poukładać życie na nowo. Nie ma co filozofować. Najprostsze rozwiązania są najlepsze.

RAK
(22 VI - 22 VII)

Motywację do pracy masz, ale trzeba jeszcze chęci, by zrobić to tu i teraz. Zwlekanie z decyzją działa na Twoją niekorzyść. Nie ociągaj się zatem i do roboty!

LEW
(23 VII - 23 VIII)

Twoja szalona natura dała się we znaki wszystkim wokół. Czy nie zauważasz, że dla świętego spokoju schodzą Ci z drogi? Czy na pewno tego chcesz?

PANNA
(24 VIII - 22 IX)

Ktoś nowo poznany chce się wmanewrować w swoje rozgrywki. Czym prędzej zakończ tę znajomość, bo możesz nawarzyć sobie piwa.

WAGA
(23 IX - 23 X)

Ostatnio pracujesz zrywami, a trzeba być systematycznym. Nie dźw się więc, że współpracownicy zaczynają się buntować wobec dodatkowych obowiązków.

KUPNO • SPRZEDAŻ • ZAMIANA • WYNAJEM

NIERUCHOMOŚCI PRYZMAT

ROK ZAŁOŻENIA 1992

 CZŁONEK RZESZOWSKIEGO STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCI www.nieruchomosci.rspn.pl
PRZEMYSŁ, Plac Na Bramie 8, pok. 11 TEL.

 biuro (0-16) 678 67 69 | czynne 9 - 17
 dom (0-16) 670 15 09 | w sobotę 10 - 14
 e-mail: Pryzmat@c-net.pl

MIESZKANIA • DOMY • DZIAŁKI • LOKALE



Krasiczyn-Centrum parterowy o powierzchni 430 m kw. na 9a działce z przeznaczeniem na działalność handlowo-usługową, pełne media, cena do uzgodnienia.

Działki budowlane pod budownictwo jednorodzinne:

ul. Wandy, Krakusa 15a, pełne media za 32000*, ul. Batorego 12a, pełne media za 42.000*, ul. Zamojskiego 23a za 50000*, Lipowica, ul. Obronna, do wydzielenia 14a lub 28a jako całość, 43.000*, ul. Paderewskiego 26a za 98.000*, ul. Sanocka 25a za 50.000*, Śliwnica Krasiczyńska działki 9a, 10a po 800/ar*, Żurawica 18a, sąsiedztwo lasu za - 18.000*, Żurawica rejon szpitala, 24a za 24.000*, Kańczuga 8a, rejon Stacji PKP, 2.500/ar*, Ostrów rejon osiedla Fort II, różne 1.200/ar*, Książycze 71a, możliwość podziału, po 700/ar*, Buszkowiczki 8a za 15000*, Wysockiego 30a, do wydzielenia na mniejsze, pełne media 5.000/ar*, Zielonka 41a z garażem za 45.000*, ul. Bolesława Śmiałego 10 a za - 55.000* Więcej ofert w biurze.

OKAZJA ! Siedliska - ładna samodzielna działka 68 a, woda, prąd siła, gaz przyłącz. z domkiem rekreacyjnym z możliwością rozbudowy za 42.000*, **Przemyśl - Batorego** działka 12 a, pełne media.

Działki pod budownictwo przemysłowe:

Michałowka koło Radymna, przy drodze na przejście graniczne w Korczowej, 80a za 80.000*, Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 32a za 80.000 oraz 9a za 18.000*.

Działki rekreacyjne:

Makowa 5a, ogrodzona, ze studnią, z pozwoleniem na budowę domu letniego, za 5.000*, Maćkowiec 22a, obok gaz, woda, prąd + 1,5ha lasu, może być pod budownictwo jednorodzinne za 27.000*, Żurawica 18a, sąsiedztwo lasu, za 16.000*, Makowa 8a z domkiem za 70.000*.

Domy:

Święte koło Radymna, stary drewniany dom na 23a działce - woda, gaz, prąd za 13.000*, Przemyśl, ul. Wozowa 100 m kw, działka 3,5a za 93.000*, Przemyśl, ul. Sobieskiego 60 m kw, stary murewany dom z możliwością rozbudowy, działka 8a za 40.000*, Hucisko Nienadowskie, dom murewany + 90a działka za 33.000, może być letniskowy*, Kuńkowce koło Przemyśla, dom drewniany + zabudowania gospodarcze + 5,4ha działki za 115000*, Orły koło Przemyśla, dom 100 m kw, może być dwurodzinny + 1,5ha działki za 105000*, Przemyśl, ul. Węgierska, dom 220 m kw, działka 3,5a za 260.000*, Przemyśl - Ostrów 100 m kw, działka 5,5a za 280.000*, Przemyśl, ul. Skalna 0,5 bliźniaka za 200.000*, Przemyśl, ul. Przemysłowa dwurodzinny za 200.000*, Żurawica - drewniany dom do remontu, działka 9 a, pełne media za 36.000*, Fredropol - drewniany dom+gospodarczy, działka 22 a, za 46.000*, Ruszelczyce - dom drewniany za 17.000*.

Kamienice:

Przemyśl, ul. Słowackiego, 540 m kw, z lokatorami, za 225.000*

Lokale:

Przemyśl, ul. Ofiar Katynia, 170 m kw, parter za 65.000*, Przemyśl, 3-go Maja, 50 m kw, parter za 53.000*, Przemyśl-Centrum do wynajęcia 150 mkw powierzchni mieszkalnej, mogą być biura 4000/m-c*.

Mieszkania:

Przemyśl, ul. Puszkińska, 100 m kw, w domu jednorodzinnym, po remoncie za 135.000*, Przemyśl, os. Rycerskie 86 m kw, 4 pokoje + garaż za 112.000*, os. Rycerskie 50 m kw, 2 pokoje za 70.000*, Przemyśl, ul. B. Spiechowicza 44 m kw, dwa pokoje za 75.000*, Kmiecie 48 m kw, 3 pokoje za 54.000*

POSZUKUJEMY

 do sprzedaży: działki, domy, lokale
 do wynajęcia: mieszkania, lokale

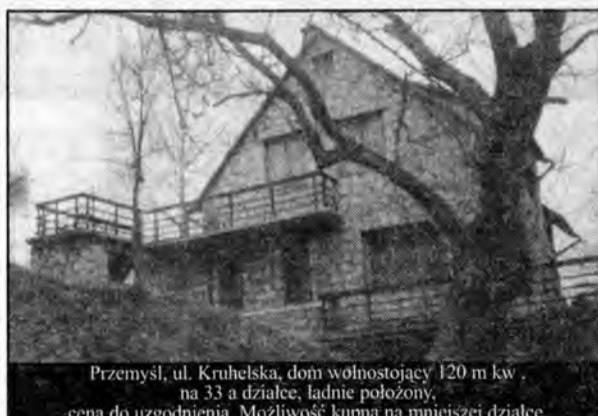

Przemyśl-Zasanie budynek wolnostojący o powierzchni 360 m kw., parter przeznaczony na działalność gospodarczą, ponadto mogą być 3 samodzielne mieszkania, działka 936 m kw, całość ogrodzona, pełne media za 510.000.



Kuńkowce k. Przemyśla dom drewniany po remoncie, c.o. woda, gaz + zabudowania gospodarcze + 5,4 ha za 115.000. Możliwość kupna na mniejszej działce i negocjacji ceny.



Przemyśl-Ostrów, dom w nowej technologii, 190 m kw., na działce 5,5 a 280.000.



Przemyśl, ul. Kruhelska, dom wolnostojący 120 m kw na 33 a działce, ładnie położony, cena do uzgodnienia. Możliwość kupna na mniejszej działce.



Żurawica - nowy, funkcjonalny dom, 160 m kw., za 170.000, działka 6 a.

ZADBAJ O BEZPIECZNY PRZEBIEG SWOJEJ TRANSAKCJI !

To właśnie tutaj przyjdź - ZAPRASZAMY!

Zapewniamy:

- szybką finalizację transakcji,
- fachową obsługę i doradztwo
- reklamę w prasie krajowej i internecie
- pomoc w realizacji stanów prawnych
- pomoc w uzyskaniu kredytu
- usługi geodezyjne w pełnym zakresie

Ponadto:

- odszukiwanie dokumentów własności nieruchomości i mienia pożydowskiego
- ustalanie i dokumentowanie stanów prawnych nieruchomości BYŁYCH DUŻYCH WŁASNOŚCI
- bogata oferta gotowych projektów domów



UWAGA! ESSIAC® TYLKO W POLSKICH OPAKOWANIACH!

ESSIAC® mieszanka ziołowa, Świad. Rejestr. MZIOS Nr 7658
SKŁAD: Bardanae radix (korzeń lopianu), Rumicis acetosellae folium (liść szczawiu polnego), Ulmi rubrae cortex (kora wiązu czerwonego), Rhei radix (korzeń rzewienia);
DZIAŁANIE: łagodne działanie osłaniające śluzówkę przewodu pokarmowego, przeczyszczające, ściągające
WSKAZANIA: środek łagodzący w podrażnieniach przewodu pokarmowego;
PRZECIWSKAZANIA: nie używać w czasie ciąży, karmienia piersią, nie podawać dzieciom do lat 12.

Przed zastosowaniem zapoznać się z ulotką.

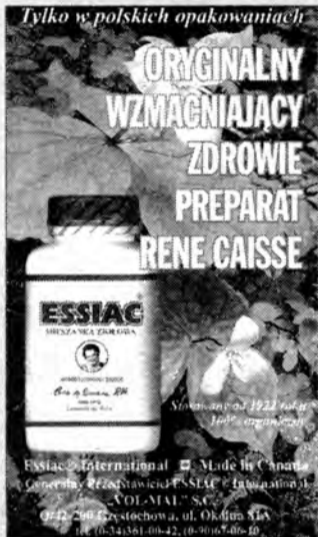
**ESSIAC® DOSTĘPNY W APTEKACH BEZ RECEPTY,
CENA DETALICZNA (opak. 42,5 g) - 125,00 zł**

EFEKTY SYSTEMATYCZNEGO STOSOWANIA ESSIAC®

Przy stosowaniu ESSIAC® przez moich pacjentów zauważyłem:

1. Stopniowe przywracanie fizjologicznej pracy organizmu - poprawę łaknienia, zmniejszenie nudności, łagodzenie wymiotów, likwidację zaparć pokarmowych oraz biegunek.
2. Przy niektórych schorzeniach zmniejszanie bólu lub zupełne jego niwelowanie, podnoszenie sił witalnych.
3. Łagodzenie procesów zapalnych, objawów astmy, regulację poziomu cukru we krwi, zwalnianie tempa naturalnego postępu ciężkich chorób, pobudzanie naturalnych mechanizmów obronnych organizmu, wzmocnienie odporności.

Naturalną mieszankę ziołową ESSIAC®
zalecam moim pacjentom jako
uzupełnienie leczenia podstawowego.
lek. med. Ryszard Koźlik
specjalista onkolog



Importer:

"VOL-MAL" s.c.
Generalny Przedstawiciel
ESSIAC® International Inc.
w Polsce, ul. Okólna 81 a
42-200 Częstochowa
tel. (034) 361 00 42,
tel. kom. 090 670 610

BEZPŁATNA INFORMACJA:
CODZIENNIE: 8.00-20.00
SOBOTY: 8.00-16.00

SPRZEDAŻ HURTOWA, DETALICZNA, WYSYŁKOWA

OPEL

SALON SAMOCHODOWY

serwis
części zamienne
skup i sprzedaż
samochodów używanych
myjnia

RES-TOP Sp. z o.o.

GW-2425

Jarosław, ul. 3 Maja 94b
tel. (016) 621 80 01

Rzeszów, ul. Rejtana 67
tel. (017) 852 52 27

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Przemyślu

organizuje kursy w zakresie szkolenia kandydatów na:

- INSTRUKTORÓW NAUKI JAZDY SAMOCHODEM
- DIAGNOSTÓW SAMOCHODOWYCH
- SZKOLENIE KIEROWCÓW NARUSZAJĄCYCH PRZEPISY RUCHU DROGOWEGO - ODBYĆCIE SZKOLENIA ZMNIJSZA O 6 LICZBĘ PUNKTÓW KARNYCH
- KURS RATOWNIKÓW DROGOWYCH
- SZKOLENIE KIEROWCÓW PRZEWOZĄCYCH MATERIAŁY NIEBEZPIECZNE, ADR.

GS-2433

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela bezpośrednio lub telefonicznie.

Dział Szkoleń WORD-u, Przemyśl, ul. Topolowa 7, tel. 675-06-58

Restauracja "BARCELONKA"

Zaprasza na całonocną zabawę
Andrzejkową 25.XI.2000 r.
i BAL SYLWESTROWY

GWA słynny zespół
MARIUSZ ZAGULAK

Czynne codziennie od godz. 11⁰⁰

Przemyśl, ul. Sienkiewicza 7
tel. 678-62-70

GU-2427

OKUCIA

MEBLOWE, DRZWIOWE,
OKIENNE

Czołowych firm polskich i zagranicznych, m.in.
GAMET, NOMET, PASOTTI, MANITAL

Hurtownia
"DOMATOR"

Zapraszamy od 8-17, sob. 8-13

Przemyśl, ul. Mickiewicza 38
Tel./fax: /016/ 678-66-70

Przemyśl Herburtów 35

tel./fax: (016) 678 51 55

Składnica MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
oferuje:

- stolarkę drewnianą jednoramową, 2- i 3-szybową
- drzwi zewnętrzne, wewnętrzne i garażowe - sosna
- materiały ściennie, cegła, pustak
- pokrycia dachowe - blacha trapezowa i płaska
- docieplenia budynków oraz inne materiały budowlane

Dealer STOLBUD GRZYBÓW

Sprzedaż ratalna
INTERESUJĄCE
RABATY

GW-2428



FIRMOWY PUNKT SPRZEDAŻY POLECA
**NAJLEPSZĄ W KRAJU
STOLARKE
BUDOWLANĄ**

OKNA I DRZWI Z DREWNA
OKNA DWUSZYBOWE Z ARGONEM
DRZWI PROFILOWANE Z PŁYTY amerykańskiej
PRZEMYŚL ul. Jasińskiego 24 Tel./fax (016) 678-37-86

GWARANTUJEMY NAJNIŻSZE CENY

SPRZEDAŻ RATALNA ZAPRASZAMY SPRZEDAŻ RATALNA

CERTYFIKAT
ISO 9002

GW-2432

pieczątki

Emi

ul. Grunwaldzka 11
670 50 44

wizytówki

GPW-2431



MARKO
EXIM S.C.

tel. kont. 678-92-72
kom. 0601-093-474

**WIELKI BAL SYLWESTROWY
W RESTAURACJI MARKO
POWITAJ NOWY WIEK Z NAMI
I WYGRAJ KARNAWAŁ W WENECJI.**

GU-2429



SOKOŁÓW S.A.

Oddział Zakłady Mięsne "Jarosław"

W ciągłej sprzedaży:
✓ mięso, wędliny, konserwy, drób
✓ artykuły spożywcze

HURTOWNIA FIRMOWA

PRZEMYŚL, ul. Jasińskiego 26
tel./fax (0-16) 678-25-98

ZAPRASZAMY
godziny otwarcia: 6.00-16.00



GW-2430